

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 49 (526)

7 GRUDNIA 2001 R.

Cena detaliczna 1,80 zł w tym VAT 7%

## Święty z supermarketu?

Dalibóg, nowoczesne pogaństwo – pisał Melchior Wańkowicz o amerykańskich Santa Clausach, rubasznych krasnalach, którzy bardziej przypominali mu wyszkolonych agentów domów towarowych, niż znanego z polskiej tradycji czcigodnego świętego. Który Mikołaj jest prawdziwy? – pytają co bardziej docieklivi dzieci. Ten z kościoła czy z supermarketu? Przybywa z nieba czy z Laponii? Dlaczego reklamuje w telewizji napoje i telefony komórkowe? Może jest pracownikiem wielkiego koncernu? – O święty Mikołaju, i my znamy takich fachowców uśmiechających się nie tyle do naszych dzieci, ile do portfeli. Ty jesteś wszakże inny: mniej elokwentny, mniej sprytny, mniej srebno-złoto-czerwony. Ale Ciebie tylko kochamy – pisał z rozrzwinięciem Józef Szczypka, w „Kalendarzu Polskim”. – Wstążeczki na Twoich paczkach, jabłko, kredki czy choćby jeden dzielnny ołowiany żołnierz z ołowiu potrafią nam się długo przypominać i niemal znów dziwić. Tchnie z nich jakby zapach matczynej ręki, cudowny, zawsze wyczuwalny zapach naszego dzieciństwa...

W Polsce święty Mikołaj zawsze uważany był za uosobienie dobroci i szczodrobliwości. Odwiedzał domy w asyście aniołków i diabła, wodzonego na łańcuchu przez krzepkiego dziadka. Ubrany po biskupiemu, choć niekiedy przypominający sylwetką czy głosem miejscowego organistę, rozsiadłszy się dostojnie na stołku, urządzał najpierw egzamin – wspomina autor „Kalendarza...”. Dzieci musiały odmawiać pacierz lub odpowiadać na pytania z katechizmu. Czasem mękom egzaminacyjnym musiały poddać się również dziewczki, które dziadek, częściowo korzystając z pomocy diabła, wyciągał skądś z ukrycia. Krzyk, pisk, śmiech. A potem aniołki w komeżkach i z wianuszkami na głowach podsuwały świętemu koszyki i wórcze wspaniałości, by miał czym nagradzać. Chyba, że egzamin ktoś oblał. Wtedy dostawał różgę albo dziadek, nie zawsze tylko symbolicznie, karał go swoją nieodzowną w takich momentach dyscypliną. Usmalony diabeł kwiczał, rechotał, wrzeszczał, nie obywając się ani na chwilę bez widet. Musiał je mocno trzymać w rękę, zwłaszcza wówczas, gdy przyszło mu wymierzać sprawiedliwość jakimś dorosłym panienkom, które zamiast odpowiadać na pytania wołały sobie lekkomyślnie pochichotać...

Jakiego Mikołaja będą wspominały nasze dzieci? Z butelką coca-coli w świątecznej promocji? (z)

## Szanowni Czytelnicy i Reklamodawcy

Święta Bożego Narodzenia w naszej tradycji są okresem otrzymywania i wysyłania życzeń. Wszystkich naszych Czytelników i Reklamodawców zapraszamy na łamy specjalnego wydania świąteczno-noworocznego.

Życzenia do tego wydania przyjmujemy codziennie, w godz. 8.00-16.00, do 17 grudnia br. włącznie.

Równocześnie informujemy, że w związku z tegorocznym układem dni świątecznych skróci nam się cykl wydawania pisma. Dlatego z datą 21-28 bm., jako numer łączony (51-52), otrzymacie Państwo wydanie świąteczno-noworocznego tygodnika, w objętości 20 stron, w cenie 3 złotych. Do pisma zostanie dołączony

Kłopoty nie omijają również sanockich zakładów mięsnych, naszej wizytówki na spożywczym rynku. Już od pewnego czasu krążą pogłoski o zwolnieniach i jak się okazuje „wieść gminna” jest całkowicie uzasadniona. – Już od dwóch miesięcy planowane są redukcje zatrudnienia. Do końca roku zwolnienia obejmą około 140 osób. Część odchodzi na emerytury i renty, ale pozostali – więcej niż połowa – idzie na bezrobocie – mówi Andrzej Leś, prezes Beef San Zakładów Mięsnych SA w Sanoku. – Kilkaście osób, których nie wytypowano do tej grupy, chce dobrowolnie odejść i skorzystać z prawa do świadczeń przedemerytalnych. Obowiązują zmiany przepisów i w wypadku gorszej sytuacji

U podstaw decyzji o zwolnieniach leży spadek sprzedaży i produkcji oraz pogarszająca się sytuacja na rynku. A przyczyny takiego stanu rzeczy są takie jak wszędzie, może z tą różnicą, że społeczeństwo w naszym regionie jest jeszcze bardziej biedne niż gdzie indziej. – Obserwujemy strukturę sprzedaży i wiemy, że nie straciliśmy klientów. Ale wielu robi mniejsze zakupy niż poprzednio. Kupują również tańsze produkty. Ci, którzy kiedyś kupowali wyroby szynkowe, teraz decydują się na podroby. Szczególnie w wędlinach widać taką oszczędnościową tendencję. Zmieniają się również gusta – wiele osób przerzuca się na mięso białe – stwierdza Andrzej Leś. W tej ostatniej tendencji trudno przece-

chyba właściwa droga. Ale czy sanockie produkty mogą skutecznie konkurować z miejscowymi wyrobami? – Wchodzimy z naszymi wyrobami na inne rynki i musimy powiedzieć, że dosyć często z powodzeniem. Może nie ze wszystkimi, bo w naszym regionie są inne wymagania. Wybiera się wówczas trzy, cztery produkty najlepiej trafiające w tamtejsze smaki. Chodzi o to, żeby sprzedawać może niewiele rodzajów produktów, ale za to masowo – mówi prezes. Okazją do zaistnienia na nowych rynkach są również różnego rodzaju przeglądy i targi. Ostatnio, z jak najlepszej strony sanockie zakłady pokazały się na ogólnopolskim przeglądzie w Przysieku koło Torunia. – Zdobiliśmy tam cztery wyróżnienia. Doceniono m.in. nasze wędliny podrobowe, a za pasztet zapiekany otrzymaliśmy Złoty Topór, przyznawany za pierwsze miejsce – chwali się Andrzej Leś. Podkreśla, że to dobry prognostyk na przyszłość, jeśli chodzi o ewentualnych nabywców.

Oprócz tego prezes zwraca uwagę na jeszcze jedną rzecz. Sytuacja na rynku nie polepsza się, ale warto odnotować, że wreszcie się nie pogarsza. Ostatnie dane wskazują, że spadek sprzedaży zatrzymał się. Od około dwóch miesięcy sytuacja stabilizuje się. – Wszyscy w tej branży narzekają zawsze na listopad, a u nas w tym roku nie był on gorszy od października – stwierdza prezes. Dodaje, że na zmianę sytuacji wpłynąć może funkcjonujące już nowe przepisy weterynaryjne. Jest sporo małych i średnich zakładów, które nie spełniają wszystkich norm i grozi im zamknięcie. – My wydajemy na weterynarię ciężkie pieniądze, a tamte zakłady nie. Nie można stosować takiej dzikiej konkurencji – podkreśla Andrzej Leś.

Jednak, aby o przyszłości myśleć w miarę spokojnie, w sanockich zakładach potrzebny jest inwestor strategiczny ze sporymi pieniędzmi. Pozwoliłoby to sfinansować dostosowanie firmy do wymogów unijnych. W obecnej sytuacji, aby podjąć takiemu zadaniu, nie obyłoby się bez rezygnacji z form działalności wymagających największych nakładów. Chodzi tutaj chociażby o ubój trzody. A spełnienie owych wymogów to przecież konieczność w tej nowej sytuacji, która prędzej czy później przecież nastąpi. I to bez względu na to, czy zakłady miałyby funkcjonować na rynku wewnętrznym, czy też eksportować. Niezależnie od tego zastrzyk finansowy potrzebny jest do utrzymania się na rynku, gdzie przetrwają najsilniejsi. Jak powiedział prezes, rozmowy w sprawie pozyskania inwestora trwają. – Jesteśmy na etapie propozycji cenowych. Jednak więcej zdradzić nie mogę, aby nie spowodować jakichś niepotrzebnych ruchów na giełdzie – mówi Andrzej Leś. Dodał jeszcze, że ów tajemniczy partner w rozmowach, to zagraniczna grupa kapitałowa, obecna już na naszym rynku i związana z przetwórstwem mięsnym. Nie pozostaje więc nic innego, jak cierpliwie czekać na wynik tych, oby owocnych, pertraktacji.

Bogdan Rocznik

## Szalony czas Beef-Sanu

Spoleczeństwo ubożeje. Zmieniają się upodobania kulinarne. Krowy szaleją, a świny miewają pryszczycę. To wszystko razem z całą resztą wielu innych czynników osłabiających również inne dziedziny gospodarki, prowadzi do spadku sprzedaży i produkcji mięsa w Polsce. Wiele firm z tej branży boryka się więc z coraz większymi problemami, a zmagać się jeszcze musi z konkurencją.



Jak mówi prezes Leś, możliwości produkcyjne zakładu są bardzo wysokie. Ale obecnie wykorzystuje się je tylko częściowo.

zakładu nie chcą w przyszłości zostać na lodzie. Wejdą więc na miejsce osób wytypowanych, chętnych do pozostania w zakładzie – dodaje. W sprawie redukcji zatrudnienia nie udało się osiągnąć porozumienia ze związkami zawodowymi. Jednym z najbardziej spornych punktów była kwestia wysokości odpraw. Jak podkreśla prezes, związki uznały, że niewiele utargowały i porozumienia nie podpisały.

program telewizyjny. Ze względów, o których powyżej, program TV obejmie tylko okres świąt.

28 grudnia br. „TS” nie ukaże się, kolejny dopiero 4 stycznia 2002 roku.

W wyniku tych zmian, ostateczny termin przyjmowania reklam i ogłoszeń, jak również anonsów, komunikatów, zawiadomień o przetargach Urzędu Miasta i innych firm oraz instytucji, a także uchwał podjętych przez Radę Miasta Sanoka do nr 51-52 upływa w poniedziałek (17 grudnia br.).

Na koniec informacja mało świąteczna. W związku ze wzrostem kosztów druku tygodnika (od jesieni płacimy drożej drukarni) zmuszeni jesteśmy podnieść cenę ze 1,80 zł za numer, do 1,90 zł. Tę podwyżkę zaplanowaliśmy dopiero jednak od 4 stycznia 2002 roku. Sądymy, że wybaczycie nam Państwo tę niedogodność i zrozumiecie twarde prawa dyktowane przez rynek.

Redakcja

nić obawy konsumentów przed słynną chorobą szalonych krow i przed pryszczycą. – W zakresie sprzedaży czerwonego mięsa – wieprzowiny, a szczególnie wołowiny, po ubiegłorocznym listopadzie, czyli po wybuchu afery z chorobą, odnotowaliśmy znaczny spadek, bo o ponad 50 procent – dodaje prezes. Sprzedaż wszystkich zakładowych wyrobów w październiku 2000 r. przyniosła około 8 mln 240 tys. zł, a po upływie roku, ten sam miesiąc zamknął się wynikiem 5 mln 560 tys. zł. Liczby mówią więc same za siebie. Spadł też procentowy udział w krajowym rynku sanockich zakładów. Dwa lata temu była mowa o trzech, a obecnie tylko o jednym punkcie procentowym. – Poza spadkiem konsumpcji i zmianą jej struktury, dużą rolę odegrał wzrost konkurencji. Powstało wiele średnich i małych zakładów, których wcześniej nie było. A liczba ludzi nie wzrosła. To wszystko nakłada się na siebie. Bezspoornie uderzył w nas jeszcze spadek eksportu na wschód – wyjaśnia prezes.

Odbija się to wszystko na sytuacji sklepów firmowych. Jest ich obecnie trzydzieści sześć, gdy za najlepszych czasów zakładów w detalu sprzedawano się jeszcze w dwóch dodatkowych placówkach. Z tej liczby osiem jest na etapie częściowej likwidacji. – Zamykamy sklepy nierentowne, znajdujące się dość daleko od nas. Nie trafiliśmy z ich lokalizacją. Mamy tam najmniejszą sprzedaż i największe straty, a musimy szukać optymalnych rozwiązań, jeśli chodzi, koszty – mówi Andrzej Leś, podkreślając, że są to raczej niewielkie placówki. Lepiej wygląda sytuacja z hurtowniami – likwidowana jest tylko jedna z dwunastu funkcjonujących.

Czy wobec tego podejmowane są jakieś działania mające na celu zmianę tej niewesołej sytuacji, i czy tym samym zapobiegacie dalszym zwolnieniom? Sposobem poprawy sytuacji jest na pewno poszukiwanie nowych rynków. Podkarpacie to obecnie za mało, aby utrzymać aktualny stan produkcji. Dlatego sanockie wyroby wozi się obecnie do hurtowni w Lublinie, Zamościu, Radomiu, Trójmieście, Warszawie, Kielcach czy Łodzi. Tamtejszy rynek jest bogatszy, ludzie mają tam więcej pieniędzy, więc jest to

Sanockim „Śmigiem” zainteresowani narciarze

## Jedyny na świecie



Urządzeniem treningowo-rehabilitacyjnym „Śmig”, służącym do nauki jazdy na nartach, zainteresowany jest cały świat. Skonstruował je sanoczanin Andrzej Stafiej (na zdjęciu trzeci od prawej). W kraju zainteresowali się nim m.in. Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP, a także pani Izabela Malysz (na zdjęciu obok twórcy), która naszemu rodakowi w dowód uznania wręczyła złoty medal. Czytaj także na str. 3.

FOTO



PROMOCJA  
KODAK GOLD  
36/200  
13,90 zł

Najniższe ceny zdjęć  
już od 0,19 zł  
Oferujemy również biżuterię,  
ozdoby do włosów i rajstopy  
Plac św. Michała  
(przy postoju taksówek,  
wejście poniżej sklepu Reebok)

## Pojadą po świąteczko

Tradycyjnie już harcerze sanockiego hufca przywiozą do Sanoka *Betlejemskie Świąteczko*. Uroczyste przekazanie ognia zapalonego w Betlejem odbędzie się 16 grudnia o 17.00 pod Wawelem. Do królewskiego grodu uda się z Sanoka czterdziestoosobowa grupa harcerzy i harcerzek ze swoim sztandarem.

(z)

## Sanok promował się w Trieście

Materiały promocyjne Sanoka i Bieszczadów prezentowane były na niedawnym szczycie Inicjatywy Europejskiej (grupa 17 państw z Europy Środkowo-Wschodniej, w której znajduje się również Polska), który miał miejsce we włoskim Trieście. W liście z podziękowaniami, skierowanym do Urzędu Miasta, pani Agnieszka Turek – attaché handlowy ambasady RP w Rzymie – pisze, że „cieszyły się one dużym zainteresowaniem gości Forum (w trakcie szczytu poza spotkaniami premierów oraz ministrów spraw zagranicznych, odbyło się również Forum Gospodarcze – przyp. aut.) i pozwoliły na dobrą prezentację zarówno regionu, jak i całego kraju”.

(j)

## „Bezpieczna woda”

Sanocka Straż Ochrony Przyrody – za przykładem Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu – wychodzi z inicjatywą programu „Bezpieczna woda”, który miałby objąć teren województwa podkarpackiego. Główne cele programu to redukcja liczby wykroczeń kłusowniczych, spowodowanie wzrostu poczucia bezpieczeństwa nad wodą oraz ochrona naturalnych zasobów wodnych. Szczegółowe propozycje uczestnictwa przesłane zostały do odpowiednich instancji (urzędy gmin, wydziały ochrony środowiska, policja, związki wędkarskie i łowieckie, etc.), są już pierwsze pozytywne odpowiedzi.

(b)

## Laury dla sanoczanki

**Janina Wenc** z Sanoka znalazła się w gronie laureatów ogólnopolskiego konkursu „Pomaluj życie na nowo”, zorganizowanego już po raz piąty przez duńską firmę farmaceutyczną Novo Nordisk, znanego producenta leków przeciw cukrzycowym. Skierowany do dzieci i dorosłych konkurs ma charakter literacko-plastyczny. Sanoczanka zdobyła I wyróżnienie (czajnik bezprzewodowy) za wiersz *Jak dobrze, że widzę*. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się wczoraj w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej z udziałem ministra Mariusza Łapińskiego. Wśród zaproszonych gości nie brakło znanych postaci polskiej sceny filmowej i muzycznej, które aktywnie uczestniczyły w licznych imprezach happeningowych towarzyszących konkursowi, m.in. Kasi Kowalskiej i Magdaleny Strużyńskiej.

(jot)

## Otwarcie i spotkanie

Czynne jest już biuro posłanki **Elżbiety Łukacijewskiej** z Cisnej, byłej wójciny tamtejszej gminy. Biuro poselskie Łukacijewskiej mieści się przy ulicy Kościuszki 31, naprzeciw Pizzerii Palermo. Po raz pierwszy dyżurowała w poniedziałek – petentów nie brakowało. Oficjalne otwarcie biura (tel. 463-51-60), którego szefem jest **Sławomir Miklicz**, ma nastąpić jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Wcześniej, bo w najbliższą środę (godz. 17.00), w klubie Naftowca odbędzie się otwarte spotkanie z posłanką Łukacijewską. Początek o godzinie 17.00. Przed spotkaniem przez dwie godziny będzie dyżurowała w swoim biurze. Przypomnijmy, że we wrześniowych wyborach do parlamentu na startującą z listy Platformy Obywatelskiej Łukacijewską głosowało ponad 500 sanoczan. Godziny dyżurów posłanki Łukacijewskiej: poniedziałek, wtorek, czwartek: 9.00 – 12.00, środa, piątek 14.00 – 17.00.

(b)

## Zamiast serialu w TV

Czy potrafiłbyś udzielić pierwszej pomocy koledze, który nagle stracił przytomność albo ofierze wypadku drogowego? Jeśli nie, skorzystaj ze **szkolenia z zakresu pierwszej pomocy**, organizowanego przez Harcerski Klub Ratownictwa Medycznego. Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 18.00, w Domu Harcerza przy ul. Zielonej. Może w nich uczestniczyć młodzież powyżej 15. roku życia oraz dorośli. Jeśli lubisz robotki ręczne, zapisz się na **zajęcia warsztatowe z rękodzieła**, także organizowane w Domu Harcerza. Pod okiem instruktora, nauczysz się lub udoskonalisz swoje umiejętności w zakresie szydełkowania, haftowania, wyszywania, itp. Lepiej podziierać w miłym towarzystwie, niż wgapiać się w kolejny odcinek serialowego tasiemca! Organizatorzy zapraszają w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, od 3 grudnia. Informacje na temat kursów można uzyskać pod numerem 463 23 67 w poniedziałek i wtorek od 15.00 do 18.00.

Drużyny harcerskie organizują także zbiórkę książek używanych na aukcję, z której dochód przeznaczony będzie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Zbiórka potrwa do 10 stycznia. Dary można przynosić do Domu Harcerza w godz. 15.00-18.00.

(la)

## Kto rozpozna to zdjęcie?

**Catchy Folson**, mieszkanka Pittsfield w USA poszukuje swojej rodziny w Sanoku. Być może w jej odnalezieniu pomoże publikowane przez nas zdjęcie rodziny babci pani Folson – Katarzyny Hydzik – oraz informacje, jakie udało się jej wyłuskać z pamięci rodzinnego i amerykańskiego archiwum.



Tak prawie 90 lat temu wyglądała rodzina Katarzyny Hydzik – babci Catchy Folson, która dziś poszukuje swoich bliskich.

Z informacji, które posiada pani Folson, wynika, że jej babcia – Katarzyna Hydzik mieszkała wraz ze swoją rodziną na Posadzku Olchowskiej w Sanoku i jako 17-letnia dziewczyna wyemigrowała ze znajomymi do Stanów Zjednoczonych. Statek, którym podróżowała, nazywał się *Prinzess Alice* i wypłynął z Bremy w Niemczech. Do portu w Nowym Jorku przybył 25 maja 1910 roku.

W archiwum rodzinnym pani Catchy Folson zachowało się zdjęcie, przedstawiające najbliższą rodzinę jej babci – Katarzyny Hydzik, które ta otrzymała po kilku latach pobytu na emigracji. Zdjęcie wykonane zostało w Zakładzie Fotograficznym *Świętej Józefa* Seredyńskiego w Sanoku, prawdopodobnie w latach 1913-14. Catchy

Folson dysponuje też potwierdzeniem cze-ku wysłanego z USA w 1923 lub 1925 roku na nazwisko Maria Polechońka-Hydzik.

Mimo wielu poszukiwań Catchy Folson nie udało się dotychczas odnaleźć swojej sanockiej rodziny. Za pośrednictwem **Marli Grządziel** z sanockiego Biura Promocji Miasta zdecydowała się więc zwrócić o pomoc do Czytelników „Tygodnika Sanockiego”. Może ktoś z Państwa rozpozna swoich przodków na prezentowanym zdjęciu? Może ktoś posiada identyczne zdjęcie w rodzinnym archiwum albo będzie wiedział cokolwiek o losach – mieszkającej na początku ubiegłego stulecia na Posadzku Olchowskiej – rodziny Katarzyny Hydzik? Prosimy o kontakt z redakcją.

Joanna Kozimor

## Goście ze słonecznej Italii

W ubiegłym tygodniu (27 bm.) studenci Instytutu Pedagogiczno-Psychologicznego im. Królowej Małgorzaty z Palermo, przebywający w Polsce w ramach wymiany naukowo-kulturalnej, odwiedzili Sanok, zapoznając się z jego historią i kulturą.

Młodzi Włosi zwiedzali m.in. skansen oraz zabytki miasta. Odwiedzili również Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. Kanclerz szkoły **Józef Gocko** zapoznał gości z funkcjonowaniem i perspektywami uczelni. Wykład na temat „Kultura elementem tolerancji, dialogu i porozumienia między narodami” przedstawił po włosku **dr Marek Paluch**, wykładowca Kolegium Sanockiego.

W późniejszej dyskusji, goście poruszyli problemy związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz uczestnictwem sanockich studentów w życiu kulturalno-oświatowym. Z dużym uznaniem mówili również o Papieżu Janie Pawle II. Pani **Lidia Mule**, pracownik naukowy Instytutu, dziękując za interesujący wykład i serdeczne przyjęcie, wyraziła nadzieję na współpracę w przyszłości.

oprac. (mt)

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Etui zawierające dowód osobisty i prawo jazdy stracił (29 listopada) jeden z pasażerów autobusu MKS linii „1”. Złodziej wykorzystał panujący tłok i nieuwagę mężczyzny, który przechowywał dokumenty w tylnej kieszeni spodni.

\* Aż 2,7 promila alkoholu wykazał alkomat u zatrzymanego przez policyjny patrol (30 listopada) na ul. Staszica mieszkańca Sanoka, kierującego fiatem 126 p.

\* Na 500 złotych oszacowała straty właścicielka sklepu spożywczego przy ul. 800-lecia, którego ściany i drzwi zostały pomalowane farbą przez nieznanego sprawcę. Do zdarzenia doszło w nocy z 30 listopada na 1 grudnia.

\* Prędkościomierz, torba z narzędziami i akumulator o łącznej wartości 400 złotych padły łupem złodzieja, który w nocy z 1 na 2 grudnia włamał się do fiata 126p, stojącego na parkingu przy ul. Gorzadzowskiego. Sprawca prawdopodobnie posłużył się dopasowanym kluczem.

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

10 grudnia (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Lassota**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

13 grudnia (czwartek)  
dyżur pełni radny  
**Aleksander Olearczyk**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

13 grudnia (czwartek)  
dyżur pełni  
przewodniczący  
**Stanisław Zarzeczny**  
w godz. 14.30-17.00

## Komputery dla ekonomika

Rada Rodziców Zespołu Szkół Ekonomicznych zakupiła na potrzeby pracowni informatycznej sprzęt komputerowy. Placówka ma już SDI i w najbliższym czasie będzie można bez większych ograniczeń korzystać z Internetu. Komputer z dostępem do Internetu zostanie również zainstalowany w pokoju nauczycielskim, co ułatwi pedagogom dostęp do informacji i przygotowanie materiałów do zajęć. – *Bardzo cieszymy się z tych zakupów – mówi Maria Pospolita, dyrektor ZSE. – Nasza młodzież, która odbywa praktyki zawodowe w różnych zakładach, dzieli się po powrocie swoimi wrażeniami. Często marzy o podjęciu pracy w tych firmach, motywując to nie tylko doskonale zorganizowaną przez kierowników pracą w poszczególnych działach, przyjazną, twórczą atmosferą, ale także możliwością wykorzystania w pracy nowoczesnych urządzeń typu komputery, drukarki, skanery, projektory, kserokopiarki, centrale telefoniczne, faksy, itp. Chcielibyśmy spełnić chociaż część tych marzeń, umożliwiając młodzieży naukę przy wykorzystaniu dzisiejszych zdobyczy techniki. Przewodniczący Rady Rodziców tej szkoły, pan Edward Sośnicki, ma nadzieję, że wkrótce uda się dokonać kolejnego zakupu pomocy dydaktycznych.* (z)

## Pozostaną w pamięci

Wyrazy szczerego współczucia dla Koleżanki **mgr inż. Doroty Wojnarowskiej** z powodu śmierci Ojca składają **Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Administracja Zespołu Szkół Technicznych**

### Drodzy Państwo!

Na kolumnie „Pozostaną w pamięci” możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przesyłać pod adresem ul. Mickiewicza 17, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie, natomiast ogłoszenia ramkowe typu: nekrolog, podziękowanie są płatne zgodnie z obowiązującym cennikiem.

**TYGODNIK SANOCKI**

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/

e-mail: napisz@poland.com lub tygodnik@skrzynka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Bogdan Roczniak, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński. Przygotowanie wydania internetowego: Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com). Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464-02-21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

# „Śmig” podbija świat

Skonstruowane w Sanoku urządzenie treningowo-rehabilitacyjne „Śmig” odniosło kolejne sukcesy na zorganizowanych we Wrocławiu (23-25 bm.) Międzynarodowych Targach Sportów Zimowych, Ekstremalnych i Aktywnego Wypoczynku „Sport, góry i śnieg”. Złoty medal Andrzejowi Stafiejowi, twórcy urządzenia, wręczyła Izabela Małysz, żona mistrza świata w skokach narciarskich.

Przypomnijmy. Jest to pierwsze i jedyne tego typu urządzenie na świecie, służące głównie do nauki jazdy na nartach oraz treningu w warunkach zbliżonych do naturalnych. Skonstruowane przez sanoczanina Andrzeja Stafieja swoje pierwsze laury zdobyło na marcowych Międzynarodowych Targach Narciarsko-Snowboardowych w Szczyrku. Zwycięstwo „Śmiga” we wszystkich trzech kategoriach zwróciło od razu uwagę ogólnopolskich mediów i fachowców w dziedzinie sportów zimowych. Urządzeniem zainteresował się osobiście Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP. Zaprosił on twórcę „Śmiga” do Pałacu Prezydenckiego, aby zapoznać się z zasadą działania i przydatnością przyrządu zarówno w sporcie narciarskim, jak i rehabilitacji.

Na targach we Wrocławiu, które odbyły się pod honorowym patronatem państwa Małyszów, urządzenie zdobyło złoty medal w kategorii: sprzęt sportowo-rekreacyjny, pozostawiając w tyle m.in. poduszkowca czy też ostatnią nowość, jaką jest parolotnia z własnym napędem. Twórca „Śmiga” otrzymał również nagrodę specjalną za najbezpieczniejszy produkt. Złotą statuetkę ufundowało i przyznało jedno z największych w Europie Zachodniej towarzystw ubezpieczeniowych, Gerling SA. Jednym z udziałowców w tej firmie jest m.in. Deutsche Bank. Sanoczanin zdobył również symboliczne wyróżnienie publiczności za najbardziej

oblegane przez zwiedzających stoisko. W sumie na targach było obecnych około dwustu wystawców. Oprócz sprzętu narciarskiego prezentowano również m.in. sprzęt alpinistyczny oraz służący do sportu

urządzenie jest naprawdę dobre i przydatne. Sporą niespodzianką było dla nas wręczenie złotego medalu przez Izabelę Małysz oraz plakatu przez ojca Adama Małysza, podpisanego przez naszego



Aleksandra Daszyk w trakcie prezentacji możliwości „Śmiga” dla telewizji TVN

ekstremalnego jak chociażby wspomniana już parolotnia. – Fakt zwycięstwa – mówi Ireneusz Rabczak, pełnomocnik firmy Trawers, odpowiedzialnej za realizację projektu „Śmiga” – bardzo nas ucieszył. Utwierdza nas to w przekonaniu, że

skoczką piętnaście minut przed jego odlotem na Mistrzostwa Świata. Mnie natomiast jako odpowiedzialnego w przyszłości za sprzedaż produktu szczególnie cieszy fakt przyznania nagrody za najbezpieczniejsze urządzenie treningowe. Myślę, że w pew-

nym stopniu dodatkowo ułatwi nam to wejście na zachodnioeuropejskie rynki zbytu. Sądzę, że do osiągnięcia takiego sukcesu na targach przyczyniły się także nasze hostessy-sportsmenki: Dorota Kozieradzka, Katarzyna Brodzicka oraz Aleksandra Daszyk, była zawodniczka sanockiego „Zryw”, które znakomicie zaangażowały się w zademonstrowanie walorów urządzenia.

Pomimo niemałych sukcesów „Śmiga” wciąż niejasna pozostaje data rozpoczęcia jego produkcji seryjnej, bowiem z planowanego na przełom listopada i października terminu nic nie wyszło. O te kwestie pytamy Ireneusza Rabczaka: – Praktycznie w większości zakończyliśmy już prace potrzebne do uruchomienia produkcji. Jednak kontakty z firmami zachodnimi podjętowane chęcią sprzedaży urządzenia w Europie Zachodniej a być może i na całym świecie wymusiły na firmie Trawers podjęcie decyzji o zastosowaniu w montażu najnowszych technologii związanych z elektroniką, systemami przenoszenia napędu itp. Nie chcemy bowiem, aby polski produkt kojarzył się z tandetą. Z tych powodów oraz barier finansowych trudno jest nam dzisiaj jednoznacznie określić datę rozpoczęcia produkcji. Lecz mogę zapewnić, że pierwszy produkt seryjny ujrzy światło dzienne w 2002 r. Mam także nadzieję, że pomimo wielu swoich obowiązków, na otwarciu produkcji pojawi się prezydent RP.

Pomimo wszystkich sukcesów, jakie do tej pory osiągnęło urządzenie, mamy jeszcze wiele obaw i wątpliwości, czy w którymś momencie nie zostanie popełniony jakiś błąd marketingowy. Niemniej jednak po cichu przygotowujemy się do największych na świecie targów sprzętu sportowo-rekreacyjno-rehabilitacyjnego w Monachium, które odbędą się w pierwszych dniach lutego przyszłego roku.

Marek Tutak

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przy II Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku zyskał sprzymierzeńca. Jest nim Regionalna Izba Gospodarcza. Dzięki takiemu wsparciu okazało się, że na miejscowym Rynku będzie możliwość zorganizowania imprezy plenerowej pn. „Świąteczko do nieba”.

## Złote serduszko na szczęście

– Nie chcemy być gorsi od innych miast, dlatego postanowiliśmy zebrać odpowiednie środki i od Fundacji WOŚP kupić złote serduszko, które 13 stycznia 2002 roku wylicytujemy na sanockim Rynku – oświadczyła Dorota Zakrzewska, szefowa sztabu.

Organizatorzy finału WOŚP w grudzie Grzegorza zamierzają zebrać około 10 tysięcy złotych. Środki te powinny pokryć wydatki imprezy plenerowej (m.in. występ zespołów, nagłośnienie). W tej kwocie najpoważniejszą sumę stanowi 3,5 tysiąca złotych na zakup serduszka. Znając jednak szczodrość sanoczan, a także ambicje ludzi mających określone środki, należy sądzić, że podczas licytacji serduszko osiągnie kilkakrotnie wyższą cenę.

Przypominamy, że w niewielkim Lesku, gdzie licytacja złotego serduszka WOŚP należy już do tradycji, w szranki stają miejscy rajcy. A zwycięzcy z reguły płacą za serduszko powyżej 20 tysięcy złotych. Liczymy, że np. rajcy miejscy, jako jedna formacja, zmierzają się w tej szlachetnej rywalizacji z radnymi powiatowymi. Jesteśmy przekonani, że w walce o serduszko sporo do powiedzenia będą także mieć biznesmeni.

Jak nas poinformował Wiesław Kijowski, prezes RIG w Sanoku, na konto sztabu wpłacone zostały już znaczne środki. Zrobiły to osoby prywatne. Nazwiska darczyńców podajemy w kolejności dokonanych przez nich wpłat: Zygmunt Kaczmarek, Stanisław Zabłotna, Małgorzata Fuks, Tadeusz Morys, Tomasz Mazur, Tomasz Tszan, Lidia i Witold Szarzyński, Antoni Rejnin, Grzegorz Kruczkiewicz, Tomasz Różycki, Wiesław Kijowski, Paweł Słomka, Krystyna i Marek Zakrzewscy.

Przy okazji Sztab WOŚP w Sanoku, za naszym pośrednictwem, apeluje do miejscowych twórców: profesjonalistów i amatorów, o włączenie się do akcji. Chodzi o dzieła i prace, które w trakcie plenerowego koncertu zostaną wylicytowane, zasilać fundusz WOŚP.

(czak)

## Meble jak marzenie



BODAN ROZCZNIK

Zestawy mebli przeznaczonych do klas szkolnych, klasopracowni, szatni, itp., można było ostatnio zobaczyć na wystawie zorganizowanej w lokalu Regionalnej Izby Gospodarczej w Sanoku.

Estetycznie wykonane stoliki pod komputery, nowoczesnie zaprojektowane ławki szkolne, stelaże i wielu wszelkiego rodzaju typowo szkolnych akcesoriów, zainteresowani, w tym dyrektorzy, mogli nie tylko obejrzeć, ale na miejscu przeprowadzić negocjacje z producentem. A ceny rzeczywiście są przystępne. Na przykład fotel obrotowy na kółkach, przeznaczony do klasopracowni komputerowej, wyceniono na 70 złotych, krzesło 35 złotych.

(cz)

Elżbieta Mokrzycka, stażystka Regionalnej Izby Gospodarczej prezentuje zestaw szkolnych mebli.

## Ruszyło

Niemożliwe stało się możliwe: ruszyła rozbudowa sanockiego szpitala.

Jeszcze w tym roku SP ZOZ otrzyma 500 tys. zł w ramach tzw. kontraktu wojewódzkiego, 100 tys. zł wyłoży powiat, a 33 tys. zł zakład ze środków własnych. Środki te zostaną przeznaczone na prace ziemne związane z budową nowego pawilonu diagnostyczno-zabiegowego, zakup materiałów, a także wyposażenie medycznego bloku operacyjnego.

(z)

Dobroczyncy Kolegium Sanockiego

## Powiększa się księgozbiór

O kilkadziesiąt tomów publikacji poświęconych tematyce ukraińszawczej powiększył się ostatnio księgozbiór Kolegium Sanockiego.

Książki sanockiej uczelni, będące darem Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, przekazał dr Stanisław Stępień, dyrektor tej placówki. Wśród nich są publikacje wydane nakładem przemysłowego instytutu oraz na Ukrainie i Węgrzech. „Chcąc wspomóc Pańskie wysiłki w tworzeniu środowiska akademickiego w Sanoku (...) wspomniane książki przesyłamy pocztą. Mamy nadzieję, że przydadzą się one studentom”, napisał dr Stanisław Stępień, informując o darze dr. hab. Jana Skoczyńskiego, rektora PWSZ w Sanoku.

(cz)

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.

w okresie od 22.12. do 29.12.2001 r.

będzie wywoziło odpady komunalne wg następującego harmonogramu:

- 22 grudnia – Dąbrówka;
- 24 grudnia – Zatorze, Szklana Górka, Posada;
- 27 grudnia – Błonie, Olchowce, Biała Góra;
- 28 grudnia – Wójtostwo, Kiczury;
- 29 grudnia – Śródmieście.

POLSKIE LINIE LOTNICZE  
**LOT**  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.  
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe  
**PARTNER**  
BIURO PODRÓŻY RADIA BIESZCZADY  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

## Poczta „TS” Ciąg dalszy historii lisa i kotów

Po przeczytaniu Waszego artykułu umieszczonego w „Tygodniku Sanockim” z dnia 23.11.2001 Zarząd POD „Sosenki” informuje:

Zaistniały przypadek z lisem, który przebywał na terenie ogrodu „Sosenki” jest prawdziwy. Lis przebywał na jednej z działek w dziwnej pozycji, jednak ze względu na to, że nikt z obecnych w tym czasie działkowców nie wiedział o stanie zdrowotnym lisa, więc postanowili powiadomić o tym sanepid. Po zawiadomieniu telefonicznym przyjechały z tej instytucji dwie osoby i same we własnym zakresie dokonały czynności związanych z unieszkodliwieniem tego lisa. Kto w tym czasie mógł zapewnić że lis ten nie jest chory np. na wściekliznę. Po zabraniu lisa przez tych pracowników do swojej instytucji nie otrzymaliśmy do tej chwili oficjalnej informacji co do jego stanu zdrowotnego. Opisane przez autorkę listu zjawisko napadu na lisa z widłami wg uzyskanych oświadczeń od osób, które w tym czasie były na ogrodzie są nieprawdziwe, a autorki listu w tym czasie nie było na działce więc skąd się wzięły te posądenia.

Odnosnie kotów pozwolimy sobie zauważyć, że na ogrodzie „Sosenki” znajduje się kilka gniazd, gdzie znajdują się koty, między innymi koty przebywają na działce u wiceprezesa i nikt z działkowców nie zwalcza tych kotów a wręcz odwrotnie są one przez nich dokarmiane. Ponieważ zgodnie z decyzją Zarządu ogrodu we wszystkich bramkach i bramach wjazdowych na teren ogrodu zmieniono zamki, aby osoby postronne nie miały wstępu na teren ogrodu. Zapytałem jako prezes ogrodu obcą osobę (która często przyjeżdża dokarmiać koty z własnej woli) skąd wzięła klucz do bramy, odpowiedziała, że jest to jej tajemnica i wręcz zaczęła mnie straszyć, że ona naśle na nas policję, żeby nas skontrolowała. Poprosiłem ją, aby bez zgody Zarządu i sama bez towarzyszenia jej użytkownika działki nie wchodziła na teren zamknięty ogrodu. Odpowiedź kto dał jej klucz wynika z artykułu w gazecie. Więc jak mamy się zabezpieczyć przed włamaniami i kradzieżami na terenie ogrodu, jeżeli nie przez odpowiednie zamknięcie. Kto zapewni bezpieczeństwo dla małych dzieci przebywających na terenie ogrodu przed dzikimi zwierzętami i kotami. Kto nam to zagwarantuje, jeżeli nie my sami. Osoba pisząca ten szkalujący artykuł w Waszym Tygodniku jest także członkiem ogrodu „Sosenki” i o dziwo członkiem Zarządu ogrodu i podejmowała decyzję o zamknięciach. Pozostawiamy to bez komentarza i nie mamy zamiaru prowadzić dalszej polemiki w tej sprawie na łamach. Dziwimy się też, że bez zapoznania się z faktami drukujecie artykuły, które są bezpodstawnymi oskarżeniami społecznymi działaczy ogrodu POD Sosenki. Oczekujemy rzetelnej i bezstronnej informacji na podobne tematy.

W imieniu Zarządu POD Sosenki  
**Stanisław Poznański**

**Dzieci z Wujskiego, uczące się w zerówce oraz klasach I-III, nie mają łatwego życia. Zmuszone są codziennie pokonywać pieszo około 7 kilometrów. Tyle bowiem liczy trasa do i ze szkoły w Zalużu, gdzie pobierają naukę.**

## Do szkoły pod górkę

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty, jeśli odległość miejsca zamieszkania od szkoły przekracza 3 km obowiązek zapewnienia dojazdu uczniom najmłodszych klas szkoły podstawowej lub pokrycia jego kosztów ciąży na gminie. W tym wypadku na gminie Sanok, która jest organem prowadzącym szkołę w Zalużu.

– Jeszcze we wrześniu byliśmy u wójta Szynda, który obiecał nam, że sprawę jakoś załatwi. Ale jest już grudzień i nic się nie zmieniło – nasze dzieci dalej chodzą pieszo. A dla takich maluchów te 7 kilometrów to bardzo dużo, zwłaszcza teraz, kiedy jest zima. Poza tym strach je puszczać. Jedno już zostało pogryzione przez jakiegoś psa. Pijków też nie brakuje. Mogłyby jeździć autobusami, gdyby zajęcia dopasować do rozkładu jazdy – mówią rodzice maluchów z Wujskiego, którzy pisemnie

zwrócili się do dyrekcji szkoły w Zalużu o zmianę planu lekcji bądź zapewnienie ich dzieciom opieki w czasie, gdy będą one czekać na autobus. Z odpowiedzi otrzymanej od dyrektora Małgorzaty Śliwiak dowiedzieli się m.in., że: „plan lekcji opracowany jest zgodnie z zasadami higieny pracy oraz optymalnie dopasowany do aktualnego rozkładu jazdy autobusów”, a zapewnienie opieki dzieciom poprzez uruchomienie świetlicy jest także „niemożliwe z powodu braku odpowiedniej ilości godzin dla nauczycieli”, na co gmina nie ma pieniędzy.

– Rozumiemy, że dla kilkorga dzieci trudno uruchomić świetlicę. Ale w kuratorium powiedziano nam, że wcale nie musi ona być, bo nauczyciele mogą dziećmi opiekować się w ramach godzin dydaktycznych. Nam nie zależy na świetlicy, chcemy

tylko, aby nasze dzieci miały zapewnioną opiekę i nie musiały codziennie chodzić siedem kilometrów – dodają rodzice, którzy w tej sprawie skierowali również pismo do Urzędu Gminy.

Tematowi temu poświęcone było także zebranie, które odbyło się pod koniec listopada w szkole. Większość jego uczestników wypowiedziała się przeciw zmianie rozkładu zajęć lekcyjnych, uznając, że jest on właściwie dopasowany do rozkładu jazdy autobusów. Aby rozwiązać problem dojazdu do i ze szkoły najmłodszych uczniów, którzy wcześniej kończą zajęcia, rodzice postulowali uruchomienie dodatkowego kursu autobusowego. Problem jednak w tym, że sprawa dotyczy zaledwie kilkorga dzieci i przewoźnikowi może się to zwyczajnie nie opłacać. Wtedy jedynym rozwiązaniem będzie zorganizowanie dzieciom opieki przez nauczycieli, którzy w wielu szkołach podejmują się tego mimo braku świetlicy. Decyzję w tej sprawie może jednak podjąć wyłącznie Rada Pedagogiczna.

Mimo że problem ma wymiar jednostkowy, trzeba go jakoś rozwiązać. Jak – zarząd gminy będzie radził na jednym z najbliższych posiedzeń.

**Joanna Kozimor**

## OKOLICE KULTURY

## Zapachniało świętami



Tłumy wernisazowych gości z trudem mieściły się w sali wystawowej. I nic dziwnego – naprawde jest tu co podziwiać.

Oprowadzani po wystawie przez panią Krystynę goście nie szczędzili słów uznania dla sztuki autorów prezentowanych prac, wśród których nie brak prawdziwych artystów ludowej sztuki rękodzielniczej. Większość z nich wywodzi się z gminy Sanok, nie brak też jednak twórców z Pielni, Sanoka czy Grabownicy. Wszyscy oni nagrodzeni zostali przez organizatorów dyplomami uznania.

Uczestnicy spotkania z zainteresowaniem wysłuchali wskazówek **Marty Osękowskiej** z Terenowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Sanoku, dotyczących dekoracji świątecznego stołu oraz wykonania choinkowego drzewka z gałązek świerkowych. O tym, jak wyglądała dawna Wigilia, barwnie opowiadała **Czesława Opalińska** z Pisarowic.

– Wstawano się wcześniej rano i czekało na polaźnika. Bezwarunkowo musiał to być mężczyzna. Kobieta nazywana była dziurawym polaźnikiem i wróżyła nieszczęście. Przez cały dzień w domu palono ogień. Nie wolno było złożyć się, klócić

i przeklinać. Wszystkich obowiązywał post. Teraz są jakieś dyspensje do 18 lat i dla starych babek... Wtedy było inaczej. Na stół kładło się najpierw zboże, potem siano i dopiero biały obrus. Ojciec przynosił ziele i snopy zboża, które stawiano w kątach. Przy stole zawsze było jedno nakrycie więcej dla niespodziewanego gościa. Kiedy dzieci wypatrzyły pierwszą gwiazdę na niebie, siadano do wieczerzy. Poprzedzała ją modlitwa i łamanie się opłatkiem, który leżał na blaszanym talerzu. Ten talerz służył tylko do tego celu i gospodyni bardzo o niego dbała, czyściła go i polerowała starannie. Potem podawano chosnek i kwas, który teraz zastępuje barszcz. Były też ryby, kapusta z grochem, kasza jaglana i gryczana, fasola ze śliwkami, pierogi, chalupecie (gotówki), zrobione z ciasta kogutki z makiem, juszka z suszonych jabłek (kompot) i kutia. Potraw musiało być dwanaście. Jadło się drewnianymi łyżkami z glinianych misek. Wszyscy radowali się i śpiewali koledy. Były też wróżby – panny słuchały, skąd pies zaszczeka, bo stamtąd miał

przejechać kawaler. Ale że czasem i kilka naraz szczebało, więc i rozeznac było trudno. Potem wszyscy szli na pasterkę, nikt się nie upił, jak teraz...

Wernisaz wzbogaciły koledy wykonywane przez muzyków z kapeli *Kamraty*. Goście mieli też okazję spróbować dwóch rodzajów kutii – tradycyjnej i współczesnej – którą przygotowali dla nich organizatorzy tej bardzo ciekawej wystawy. Zainteresowanym przypominamy, że zorganizowana w sali narad Urzędu Gminy Sanok ekspozycja będzie czynna do 13 grudnia, a zwiedzać ją można od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00. Istnieje również możliwość zakupienia niektórych z prezentowanych na niej prac, które stanowią znacznie ciekawszą propozycję od wielu proponowanych przez handel świącidełek.

**Joanna Kozimor**



Tę wspaniałą szopkę wykonał Bogdan Mielecki ze Strachociny.

## Świąteczna aukcja

Niech załują ci, którzy nie wybrali się na I Świąteczną Aukcję prac wykonanych w warsztatach terapii zajęciowej i środowiskowych domach samopomocy, zorganizowaną 4 grudnia w SDK. Wśród oferowanych prac można było znaleźć prawdziwe perełki: gobelin z jesiennymi liśćmi, urokliwą lampkę wykonaną techniką witrażu, piękny ceramiczny dzban czy oryginalne świąteczne kartki. Pieniądze z aukcji wspomogą instytucje zajmujące się terapią osób niepełnosprawnych. Szkoda tylko, że mimo zaproszeń rozesłanych do sanockich instytucji i firm, pojawili się jedynie przedstawiciele starostwa, urzędu miasta i PKO BP.

Licytacja była jednym z punktów koncertu mikołajkowego *Muzyka bez granic*, zorganizowanego przez Środowiskowy Dom Samopomocy Społecznej w Zagórze i Warsztaty Terapii Zajęciowej w Sanoku przy ulicy Ogrodowej. W ramach koncertu zaprezentowano rewiacyjne przedstawienie *Calineczka* według bajki Andersena, które na scenę przenieśli instruktorzy

i uczestnicy warsztatów z Ogrodowej. – Przedstawienie to jest dowodem na to, że osoby niepełnosprawne także mają talent i wyczucie artystyczne – stwierdził **Piotr Kijowski**, kierownik DSS. Znakomitym dopełnieniem imprezy był występ znanej pieśniarki **Antoniny Krzysztoń**.

Zorganizowanie koncertu było możliwe dzięki środkom z PFRON-u i współpracy pomiędzy instytucjami. Za przygotowanie aukcji odpowiadała **Krystyna Burnatowska**, a poprowadziła ją **Jadwiga Warchol**. Jak zawsze nie zawiodył uczeni Zespół Szkół Medycznych, które postarały się o przygotowanie słodkiego poczęstunku.

Spektakl *Calineczka* wyreżyserowała **Marzena Komisarz**, instruktorka, oraz **Maria Kondrat**, wolontariuszka współpracująca z warsztatami. Ona też jest autorką scenografii i pięknych kostiumów. Muzykę wykonywał jeden z uczestników warsztatów **Paweł Śliwiak**.

(jz)



Obraz wykonany techniką batik „poszedł” za 90 zł.



**Zarząd Powiatu Sanockiego**  
informuje

o wywieszeniu przez 21 dni (od 30 listopada 2001 r. do 20 grudnia 2001 r.) w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku, przy ul. Kościuszki 36, wykazu nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemcy. Wykaz dotyczy lokalu mieszkalnego nr 3 wydzielonego w budynku przy ul. Lipińskiego 71.  
 Szczegółowe informacje – tel. 465-76-12.

**Warsztaty Szkolne Zespołu Szkół Mechanicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 15**  
ogłaszają sprzedaż maszyn do obróbki skrawaniem w drodze przetargu publicznego ustnego.

Przedmiotem przetargu są następujące maszyny:  
**1. Tokarka TUE 35 4 szt. cena wywoławcza 2.500 zł**  
**2. Piła ramowa 1 szt. cena wywoławcza 1.500 zł**  
 Minimalne postąpienie w licytacji ustala się na 1% ceny wywołania.  
**Przetarg odbędzie się 20 grudnia 2001 r. o godz. 10.00 na terenie warsztatów szkolnych ul. Stróżowska 15.**  
 Maszyny można oglądać na terenie warsztatów w godz. od 7.00 do 15.00  
 Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie warsztatów do godz. 9.30 najpóźniej w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje co najmniej ceny wywołania lub kupujący uchylili się od kupna po wycytywanej cenie.  
 Przetarg może być unieważniony w części lub w całości bez podania przyczyn.  
 Informacji udzielamy pod numerem telefonu: (013) 4630569.

**Spółdzielnia Inwalidów „SPÓJNIA” w Sanoku**  
ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż

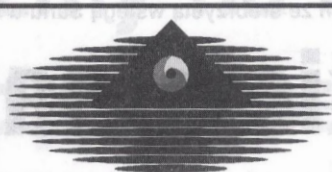
1. **Budynku magazynowego Nr 1**, o pow. 436 m<sup>2</sup>, wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu, na którym jest posadowiony tj. działek nr 157/38 i nr 157/44 o łącznej powierzchni 482 m<sup>2</sup>, znajdującego się w Sanoku przy ul. Kiczury 16. Cena wywoławcza budynku magazynowego Nr 1 (wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu) wynosi **80.000,- zł**.  
 2. **Budynku magazynowego Nr 2**, o pow. 22 m<sup>2</sup>, wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu, na którym jest posadowiony tj. działki nr 157/53 o powierzchni 46 m<sup>2</sup>, znajdującego się w Sanoku przy ul. Kiczury 16. Cena wywoławcza budynku magazynowego Nr 2 (wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu) wynosi **12.000,- zł**.  
 3. **Prawa użytkowania wieczystego działki nr 157/45** o powierzchni 307 m<sup>2</sup>, znajdującej się w Sanoku przy ul. Kiczury 16. Cena wywoławcza prawa użytkowania wieczystego działki nr 157/45 wynosi **8.500,- zł**.  
 Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni Inwalidów „SPÓJNIA” w Sanoku przy ul. Kiczury 16, w sali konferencyjnej dnia **19 grudnia 2001 r. o godz. 11.00**. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązania wynikającego z przetargu uczestnicy licytacji wpłacają wadium:  
 • w wysokości **8.000,- zł** w przypadku budynku Nr 1;  
 • w wysokości **1.200,- zł** w przypadku budynku Nr 2;  
 • w wysokości **850,- zł** w przypadku użytkowania wieczystego działki nr 157/45.  
 Wadium należy wpłacić w PLN w kasie Spółdzielni Inwalidów „SPÓJNIA” w Sanoku, co najmniej 2 godziny przed wyznaczonym terminem przetargu.  
 Wadium wpłacone przez nabywcę ulega zaliczeniu na poczet ceny nabycia. Wadium złożone przez innych uczestników przetargu podlega zwrotowi bezpośrednio po udzieleniu przybicia licytantowi, który zaoferował najwyższą cenę.  
 Jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej wszystkie wpłacone wadium przepadają na rzecz sprzedawcy. Przetarg może zostać unieważniony przez sprzedającego bez podania przyczyn.  
**Budynki można oglądać w dniach 10-13 XII 2001 r. w godzinach 11.00-12.00.**  
 Kontakt – siedziba Spółdzielni w Sanoku, ul. Kiczury 16, pokój nr 9, tel. 463 22 70.

Rozporządzenie porządkowe Nr 402/01  
 Wojewody Podkarpackiego  
 z dnia 24 października 2001 r.

**w sprawie ograniczenia używania  
 artykułów pirotechnicznych  
 na terenie województwa podkarpackiego.**

Na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie (j.t. Dz. U. z 2001 r. Nr 80, poz. 872) w celu ochrony bezpieczeństwa mieszkańców województwa oraz zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego zarządza się co następuje:  
**§ 1**  
 Wprowadza się zakaz używania artykułów pirotechnicznych w miejscach publicznych na terenie województwa podkarpackiego.  
**§ 2**  
 Zakaz, o którym mowa w § 1 nie obowiązuje w dniu 31 grudnia 2001 r. oraz w dniu 1 stycznia 2002 r., a także organizatorów imprez artystycznych, rozrywkowych i masowych, którzy organizując takie imprezy zgodnie z obowiązującymi przepisami uzyskali zgodę od właściwych miejscowo komendantów powiatowych Policji i Państwowej Straży Pożarnej na użycie artykułów pirotechnicznych.  
**§ 3**  
 Zakaz, o którym mowa w § 1 nie dotyczy wyrobów pirotechnicznych zabawkowych, takich jak: kapiszony dziecięce, bomby pirotechniczne, ognie choinkowe, korki pirotechniczne oznaczone symbolami 24.61.14-00.51 do 24.61.14-00.54 wg Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (PKWiU).  
**§ 4**  
 Kto narusza zakaz określony w § 1 podlega karze grzywny wymierzonej na zasadach i trybie określonym w prawie o wykroczeniach.  
**§ 5**  
 1. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 3 dni od chwili ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego i obowiązuje do dnia 10 stycznia 2002 r.  
 2. Rozporządzenie podlega opublikowaniu w środkach masowego przekazu oraz przez rozplakatowanie.

**WOJEWODA PODKARPACKI**  
**Zdzisław Siewierski**



**FOTOLAND**  
 CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
 SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

*Szeroka gama usług fotograficznych:*  
 • zdjęcia w formacie: od 9 cm x 13 cm do 1 m x 1,5 m  
 • index print  
 • reprodukcje (zdjęcie ze zdjęcia)  
 • slajdy  
 • studio cyfrowe  
 • zdjęcia z aparatów cyfrowych  
 • zdjęcia na porcelanie  
**ZAPRASZAMY!**

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ RESTAURACJI RATUSZOWEJ**

W LESKU, RYNEK 12 (I PIĘTRO)  
 tel. 469-86-32

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
 Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
 w Cechu Rzemiosł Różnych  
 Sanok, ul. Sobieskiego 16  
 tel. 463-78-98

**UPUSTY DO 30%**



**OKNA DRZWI z PVC i ALU**

**PARAPETY odbiór natychmiastowy**  
 ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
**38-500 SANOK**  
 tel. (013) 463-47-19

**SKLEP TWÓJ REMONT**

**ZAWSZE ZDROWE SUCHE DREWNO**  
 • boazeria  
 • listwy wykończeniowe  
 • progi  
 • sztachety  
 • listwy konstrukcyjne  
**Szybko realizujemy indywidualne zamówienia klienta**  
 Sanok, ul. Mokra 2, tel. 464-87-31  
 przy sklepie spożywczym „Piast” (Dąbrówka)

**JESZCZE DO 31.12.2001 R. MOŻESZ ZAŁOŻYĆ LOKATĘ DYSKONTOWĄ!**

*Odsetki wypłacimy w dniu zawarcia umowy!*

- minimalna kwota 1.000 zł lub jej wielokrotność,
- oprocentowanie do 7% w stosunku rocznym,
- okres zadeklarowania 6 lub 12 miesięcy,
- należne odsetki można powtórnie ulokować!



**BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.**

www.bgz.pl

Oddział w Sanoku  
 ul. Traugutta 9  
 tel. 4656901; 4656915

Filia Nr 1 w Lesku  
 ul. Moniuszki 6  
 tel. 4698051 w. 3203

*Spiesz się, pozostało niewiele czasu!*

**Promocja do 31-12-2001**

Promocją objęte są:

**Komputery domowe i biurowe, monitory 17”**  
**Drukarki laserowe, atramentowe, igłowe**  
**Kserokopiarki SHARP – Panasonic – Canon**  
**Niszczarki – laminatory – maszyny do pisania**  
**Kasy fiskalne Sharp Elzab Posnet**  
**Telefaksy i urządzenia wielofunkcyjne**  
**Notebooki: Asus – Acer – Toshiba – HP – IBM...**  
**Meble biurowe i stoliki komputerowe (na wymiar)**  
**Aparaty i kamery cyfrowe – szeroki wybór**

**Tylko u nas INTERNET bezpłatnie**

**Ponadto oferujemy szeroki wybór: papierów, folii, taśm, tuszy, tonerów, płyt CD...**

**Specjalizowane programy dla firm**  
**W super cenie legalne oprogramowanie sieciowe**

**Szeroka oferta gier dla dzieci i młodzieży**

3A Sp. z o.o. tel./fax 463-67-88 e-mail: a3a@onet.pl  
 Sanok, ul. Zamkowa 3a (obok Muzeum Historycznego)  
 Materiały biurowe i meble – ul. Rynek 14

**MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM? SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY!!!**

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
**NAPRAWA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH**  
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH**

**STACJA PALIW**  
**SERWIS OGUMIENIA**  
**MYJNIA**  
**SERWIS KLIMATYZACJI**

**WSZYSTKO TO W JEDNYM MIEJSCU**  
**SPGK sp. z o.o. ul. Jana Pawła II 59**  
**tel. 463 01 21 w. 241**  
 zapraszamy od 7.00 do 20.00  
 w soboty od 7.00 do 15.00



## Wrocławscy przyjaciele Sanoka

Najstarszy we Wrocławiu romański kościół św. Idziego ma szansę stać się kościołem sanoczan. Jak dotąd spotykają się w nim pionierzy Wrocławia, a także wrocławscy rzemieślnicy. Już w tej chwili jest on miejscem odprawianych co 2-3 miesiące (zawsze w sobotę) mszy świętych z udziałem sanoczan mieszkających we Wrocławiu. Msze odprawiają zwykle dwaj wrocławscy księża infułaci: Stanisław Turkowski i Adam Drwięga, obaj oczywiście rodem z Sanoka.

Związek tego wspaniałego w swej surowej prostocie romańskich murów kościoła z Sanokiem ma szansę zyskać w sposób niepomiarowy. Stało się tak za sprawą beatyfikacji przez Ojca Świętego podczas jego pobytu we Lwowie ks. Zygmunta Gorazdowskiego, kapłana urodzonego w 1845 r. w Sanoku. Ks. infułat Drwięga powziął zamiar, by do kościoła św. Idziego sprowadzić relikwie błogosławionego. Jego starania doprowadziły jak dotąd do uzyskania u księdza kardynała Henryka Gulbinowicza aprobaty dla tego przedsięwzięcia. Założony przez ks. Gorazdowskiego żeński zakon sióstr Józefitek działa m.in. też we Wrocławiu. Ks. Drwięga ma zamiar spowodować, by po prawej stronie kościoła mógł zawisnąć duży portret błogosławionego sanoczanina. W ramę tego portretu w jej dolnej części wbudowano by umieszczone w specjalnej szkatule relikwie ks. Gorazdowskiego. W ten sposób związek Wrocławia i Sanoka zyskałby nową, metaforyczną i duchową jakość. Uwierzyłyby ona dotychczasową obecność sanoczan w życiu Wrocławia, także w jego życiu religijnym. Wiekowy kościółek stanie się już na 100% kościołem sanoczan, w którym każda msza z ich udziałem odwołuje się w swych intencjach do pomyślnego rozwoju miasta, pomyślności jego mieszkańców. Zawiera też modlitwy za żywych i zmarłych sanockich współziomków. Także oraz osobiste relikwie księży infułatów – wychodząc od ewangelicznych przykładów odwołują się zwykle do sanockich odniesień, wątków i skojarzeń.

Jest w nich miłość do ziemi rodzinnej, pamięć dziejów miasta wpisanych w indywidualne życiowe koleje, wspomnienie odchodzących do wieczności kolegów i przyjaciół, rozpamiętywanie przysięg i zalet każdej, kolejnej osoby, która ubywa z grona dawnych sanockich rówieśników.

Pomysł „skrzyżnięcia się” sanoczan we Wrocławiu zrodził się w dość niecodziennych okolicznościach.

Wrocławska dziennikarka o sanockim rodowdzie Anna Fastnacht-Stupnicka, skądinąd córka wielce zasłużonego dla ziemi sanockiej historyka – doc. dr Adama Fastnacha, zainteresowała się kiedyś nazwiskiem proboszcza wrocławskiej katedry ks. Adama Drwięgi. Spytała go, czy przypadkiem nie jest z Sanoka, bo nazwisko to jej się jakoś tak po sanocku kojarzy. Usłyszała, że owszem, ks. Drwięga jest z Sanoka, a poza tym zarówno Drwięgów, jak i sanoczan we Wrocławiu jest co niemiara, tyle, że można by z nich utworzyć osobne koło. Słowo się rzekło, kobyłka u plotu.

Owa przysłowiowa kobyłka, to działająca od 1998 r. Wrocławskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej. Oboje wspomnianych wyżej rozmówców można więc uznać za ojca chrzestnego i matkę chrzestną tego przedsięwzięcia. Prezes Towarzystwa Stanisław Obara, goszcząc ostatnio na spotkaniu wrocławskich sanoczan, nie bez żoery zaproponował, by przyjaciele Sanoka byli przyjaciółmi także między sobą. Tak się zresztą już dzieje. Zebrania wrocławskie dalekie są od protokolarnych wymogów i oficjalnych zebrań reguł. Wszystko dzieje się na luzie, w towarzyskiej atmosferze. „Ten sobie mówi, a ten sobie mówi, pełno radości i krzyku”. Wieszcz pisząc te słowa, sam nie wiedział, że pisze o wrocławskich sanoczanach.

Owszem, oprócz towarzyskich, herbarcanych pogwarek i zajadania się składkowymi ciastkami sporo się jeszcze dzieje. Raz jest to koncert utalentowanej uczennicy szkoły muzycznej, raz krótka prezentacja sanockich twórców, np. Janusza Szubera czy Tadeusza Turkowskiego, innym razem pogadanka o historii Sanoka. Na każdym spotkaniu rozdawane się egzemplarze „Tygodnika Sanockiego”, wszyscy szukają w nim wiedzy o dniu dzisiejszym ich miasta.

Są ponadto sformułowane na podobieństwo agencyjnych depesz przeglądy sanockich wydarzeń, oparte o lekturę „Tygodnika”, noszące tytuł „Więści z Sanoka”. Czytawane są fragmenty pamiętników i wspomnień,

Dokończenie na str. 7.

Mieszkańcom Błoni pozazdrościć można dwóch rzeczy: hektarów przestrzeni nad Sanem i widoków. Zachodnią granicę dzielnicy wyznacza masyw wzgórza zamkowego z królewską panoramą miasta. Północny widok zamyka pasmo Gór Słonnych ze srebrzystą wstęgą Sanu u stóp.

## Z widokiem na Słonne

Słownikowa definicja mówi, że błonia to otwarta przestrzeń, rozległa równina pokryta trawą, duże pastwisko, łąka. Tak też do lat 60. ubiegłego wieku wyglądały sanockie błonia. Z racji swojego położenia nad Sanem pełniły rolę terenu zalewowego. Miasto zeszło ku rzecce dopiero po okiełznaniu jej przez zapory w Myczkowcach i Solinie.

– Za czasów Austrii i w okresie międzywojennym sprzedawano gospodarzom trawę z nadszańskich łąk, zasilając w ten sposób miejski budżet – mówi sanocki historyk Edward Zajac. – Później wydzierżawiano je na pastwiska. Wojsko wykorzystywało błonia jako plac ćwiczeń, a młodzież – boisko, na którym grano szmacianą piłką. Były tam także dwa kąpieliska,

wówczas było absolutną nowością i zerwanie z tradycyjną zabudową na rzecz zespołów mieszkaniowych z odrębnymi układami przestrzennymi. Całość idealnie wkomponowano w otaczający krajobraz. – Jako ciekawostkę mogę podać, że po raz pierwszy zrezygnowano również z pokryć papowych na rzecz blachy. Mielśmy ogromne problemy ze zdobyciem tego materiału, gdyż według rozdzielnika, na potrzeby inwestycyjno-remontowe w ówczesnym województwie krośnieńskim, przypadało 50 ton blachy na cały rok. My zaś potrzebowaliśmy jej około 60 ton rocznie (!). Musieliśmy szukać dojeżdżać bezpośrednio u producenta, czyli w Stalowej Woli i Nowej Hucie. Po kilku latach, dzięki Sanokowi, bloki z dwuspadowymi dachami i o różnicowa-

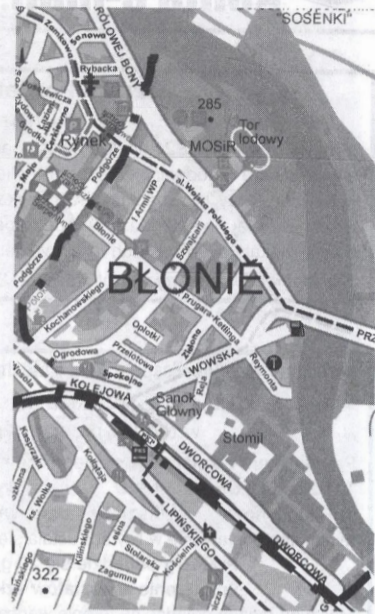
edukacyjna: Gimnazjum nr 1 przy ulicy Kochanowskiego (dawna SP-1).

Spacerując między blokami trudno nie zauważyć mankamentów wzorcowego niedoświadczenia: ciasnoty i braku przestrzeni. Samochody stoją wszędzie: na chodnikach, trawnikach i w wąskich uliczkach. Wieczorem trudno wcisnąć przysłowiową szpilkę. – Brak parkingów i garaży jest naszą największą bolączką. Błonia są chyba jedynym osiedlem w Sanoku, gdzie nie powstał ani jeden zespół garażowy – mówi Tomasz Dańczyszyn, przewodniczący Rady Dzielnicy Błonie. – W poprzednich latach, przy udziale SSM, udało się nam utworzyć trzy parkingi, których budowę sfinansowało miasto: przy pawilonie handlowym Kochanowskiego 25, przy I Armii WP i przy ul. Ogrodowej. Do zagospodarowania jest jeszcze kilka miejsc, ale sprawy idą opornie. Miasto nie kwapi się do inwestowania na nie swoim terenie, a spółdzielnia współfinansowania budowy parkingów. – Czasem sprawę komplikują sami mieszkańcy – dodaje Wiesław Wilkosz, przewodniczący zarządu rady dzielnicy. – Owszem, chcą parkingu, ale pod oknami sąsiada. Czasem wystarczy protest jednej osoby, aby wstrzymać całą procedurę. W efekcie samochody parkują na dziko, choć w tym samym miejscu można by urządzić normalny parking.

Jeszcze gorzej jest z garażami. Sytuacja uległa poprawie dopiero w tym roku, dzięki wygospodarowaniu przez miasto terenu po dawnym OTL-u przy ul. Reymonta. – Powstanie tam 31 garaży – informuje Zbigniew Patys, radny i członek zarządu miasta. Choć miejsce leży na uboczu i w dość znacznej odległości od osiedla, zainteresowanie oferowanymi działkami było bardzo duże. Te o najlepszej lokalizacji osiągnęły na przetargu cenę bliską 5 tys. zł. Na pewno łakomym kąskiem będą parcele między Lwowską a Prugara-Ketlinga, gdzie miasto przewiduje realizację zespołu garażowego na 50 boksów.

Dyżurnym problemem Błoni jest bezpieczeństwo i chuligańskie zachowania młodzieży. W dzielnicy, ze względu na duże zagęszczenie, jest on szczególnie dotkliwie odczuwany. – Popołudniami i wieczorami, zwłaszcza latem, grupki wyrostków okupują ławki, klaki schodowe, skwerki. Siedzą do późna w nocy, głośno rozmawiają, śmieją się – mówi jedna z mieszkanki bloku przy ul. Kochanowskiego. – Nie to jednak jest najgorsze. Mnie osobiście najbardziej niepokoi pijarstwo wśród młodzieży. Na skwerkach, pod orzechami, spotkać można młodzieńców raczających się najtańszym winem. Później hałasują, wyją, urządzają burdy. Podobnie zachowują się, kiedy wracają z dyskotek, Art-Clubu czy Rudery. Rozwalają kosze na śmieci, znaki drogowe, ławki.

Lokatorzy są bezsilni. Nie pomagają interwencje na policji, w spółdzielni czy radzie dzielnicy. Szukając sposobów rozwiązania problemu, rada – po spotkaniu z udziałem dyrektorów miejscowych szkół, przedstawicieli kuratorium, policji i psychologa – powołała osiedlową komisję, która ma monitorować problem. – Mieszkańcy mają pretensję, że na osiedlu jest



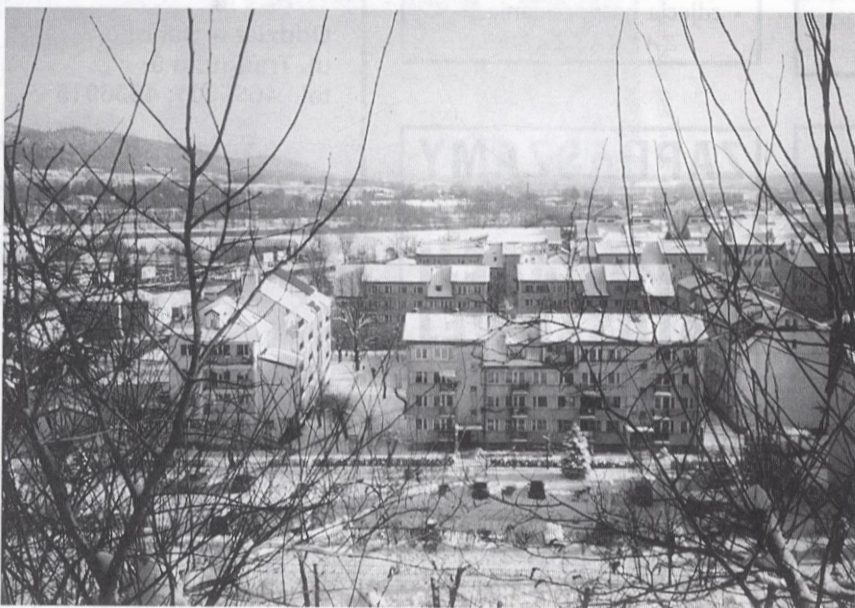
Granice dzielnicy wyznacza Potok Płowiecki od zachodu, San od północy i wschodu, zaś granicę południową tworzy ulica Kolejowa i Dworcowa. Na Błoniach mieszka ok. 6,3 tys. osób (14,2 proc. ogólnej liczby mieszkańców miasta). Obok Śródmieścia najmniejsza powierzchniowo dzielnica w mieście.

zbyt mało patroli i że policja jest mało skuteczna – mówi Tadeusz Czerwiński, radny dzielnicy. – Policja tłumaczy się brakiem instrumentów prawnych, ludzi i środków. Jak mamy patrolować ulice nocą – pytają – skoro w tych godzinach jest do dyspozycji 1 radiowóz i 6 policjantów na cały powiat?

Młodzież potwierdza, że popołudniami na osiedlu wieje nudą. – „Gagatek” koncentruje się raczej na pracy świetlicowej z dziećmi. Nie wszystkim interesuje też harcerstwo. Dla nas zostają boiska, o ile nie są zajęte – mówi nastoletni Andrzej. Jego rówieśniczce Dorocie marzy się bezpieczny lokal dla młodzieży, w którym nie serwowano by alkoholu.

Na osiedlu przydałyby się również kościoły. Odległość do parafialnej świątyni jest dość znaczna (Błonie należą do parafii ojców franciszkanów), a po drodze trzeba pokonać schody wiodące do miasta.

Ostatnim miejscem, które koniecznie trzeba zobaczyć na Błoniach są... błonia, odległe od centrum osiedla o kilkanaście minut drogi. Problematyczne może być tylko przejście przez obwodnicę, gdzie na wygodnej czteropasmowce kierowcy lubią



Widok ze skarpy: osiedle jak z pocztówki...

oddzielne dla pań i panów, z charakterystycznymi budkami do przebiegania. W okolicy dzisiejszych Alei WP znajdował się również hm... dom z paniami lekkich obyczajów, prowadzony przez niejaką Esterę Adler. Ponieważ w upalne dni panienki lubiły wylegiwać się na słońcu, zapewne w dezabilu, wpływowe panie z Sanoka złożyły skargę do magistratu. W efekcie wokół domu Estery Adler pojawił się wysoki płot z desek. – W ten sposób przechodzący tamtędy panowie przestali być wodzeni na pokuszenie – kończy historyczną dygresję Edward Zajac.

Na szerszą skalę błonia zaczęto zabudowywać po drugiej wojnie światowej. W połowie lat 60. stanął tam m.in. dom państwa Turkowskich, wybitnych sanockich artystów. – Mój ojciec kupił tu parcelę od pani Beksińskiej, matki Zdzisława Beksińskiego mieli zresztą w tej okolicy sporo ziemi. Później tereny te zaczęła wykupywać Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa – wspomina Tadeusz Turkowski.

Dynamicznie rozwijający się Sanok potrzebował nowych terenów budowlanych. Błonia były atrakcyjnym miejscem: blisko centrum i głównych arterii. Ówczesne władze postanowiły, że powstanie tam osiedle, ale inne od budowanych dotychczas: – Chodziło o to, aby nie zeszpecić terenu, by wykorzystać jego naturalne walory i wpisać to, co powstanie w otaczający krajobraz – mówi Mieczysław Kozimor, dawny prezes SSM. – W całym kraju, nawet u podnóża Tatr, budowano płaskie sześciany ustawione wzdłuż prostopadłe i równoległe biegnących ulic. Nie chcieliśmy, aby takie same powstały u stóp gór starego miasta i pasma Gór Słonnych.

Ambitne plany udało się zrealizować. Błonia i Sanok były przedmiotem dyskusji na zjeździe architektów polskich w Polańczyku w 1972 r. – Jako miasto średniej wielkości o położeniu podgórskim, mieliśmy być wzorcem do zabudowy tego typu miast w Polsce – wspomina rozmówca „TS”. Wyznaczono pięć zespołów, m.in. z Warszawy, Poznania i Wrocławia, które miały zająć się opracowaniem koncepcji przyszłego osiedla. Ostatecznie zwyciężył projekt inż. Władysława Weigta z Poznania, autora m.in. poznańskich Winograd. Zaproponował on m.in. wielospadowe dachy, co

nej wysokości, na dobre zagościły w Bieszczadach i na terenach podgórskich południowo-wschodniej Polski.

Zwiedzanie Błoni najlepiej rozpocząć w... centrum miasta. Ze skarpy bowiem roztacza się najpiękniejszy widok na dzielnicę: osiedle z czerwonymi dachami, czarną nitką obwodnicy północnej oraz zieloną plamę błoni. Na horyzoncie – połyskujący San i wzgórza zmieniające swój kolor w rytm pór roku. Mając już wyobrażenie o dzielnicy, schodzimy na dół korzystając ze schodów zamkowych lub franciszkańskich. Po pokonaniu około dwustu (!) stopni i przejściu mostku nad Potokiem Płowieckim, jesteśmy w dzielnicy i na osiedlu Błonie. Ulicą o tej samej ulicy dotrzemy do centrum handlowego przy ul. Kochanowskiego.

W momencie powstania Szkoła Podstawowa nr 1, czyli dawna „dziewiątka”, była największą placówką na Podkarpaciu. W 1990 r. krośnieński kurator oświaty wstrzymał wszystkie inwestycje oświatowe w województwie, aby zakończyć jej budowę i uniknąć zadłużenia. Jeszcze w trakcie robót szkoła otrzymała imię gen. Bronisława Prugara-Ketlinga, legendarnego dowódcy II Dywizji Strzelców Pieszych, internowanego w Szwajcarii, sanoczanina. Sanok w ten sposób odpowiedział na prośbę prugarczyków ze Szwajcarii, którzy chcieli, by rodzinne miasto uczciło swojego wybitnego syna pomnikiem lub tablicą pamiątkową. Pamiątką tych wydarzeń są nazwy pobliskich ulic: alei Szwajcarii i Prugara-Ketlinga.

W miejscu tym koncentruje się życie dzielnicy. Jest tu duży sklep samoobsługowy, mnóstwo sklepików branżowych, kiosk Ruchu, warzywniak, fryzjer, bank. Popołudniami ożywa Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. Obok kompleksu handlowo-usługowego znajduje się Przychodnia Zdrowia z gabinetami specjalistycznymi i laboratorium. Naprzeciwko Szkoła Podstawowa nr 1 (do czerwca SP-9). W dzielnicy jest jeszcze jedna placówka



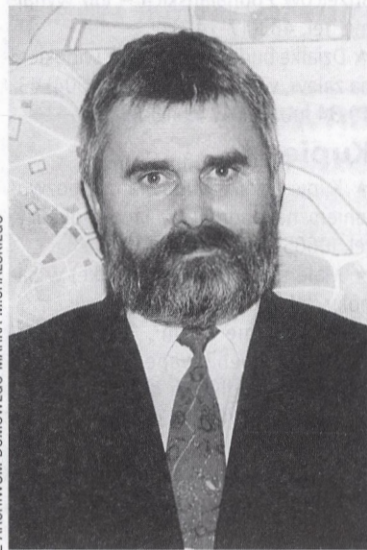
– To nasza chluba i duma – mówią o błoniach radni z tej dzielnicy (od lewej): Zbigniew Patys, Tadeusz Czerwiński, Wiesław Wilkosz, Tomasz Dańczyszyn.

docisnąć pedał gazu (szkoda, że nigdy nie wyszedł poza sferę planów pomysł, jeszcze z lat 70-tych, wybudowania tunelu lub estakady, łączących osiedle z błoniami). Błonia z boiskami, stołami do ping-ponga, basenami MOSIR-u i zimową ślizgawką na torze jazdy szybkiej są prawdziwym rajem dla amatorów ruchu i sportu. – Jeśli mam dość ciasnoty, tłoku, wrzeszczących dzieciaków, ubieram dresy i biegnę nad San – mówi czterdziestoletni Ryszard, miłośnik błoni. – Mam tam wszystko: wodę, zieleni, przestrzeń, powietrze, widok na góry Słonne. Jak na wakacjach.

Jolanta Ziobro

# Popatrzmy na sprawy z dystansem

Rozmowa z Markiem Michalskim, radnym Rady Miasta Sanoka



Z ARCHIWUM DOMOWEGO MARKA MICHALSKIEGO

– Zna pan zasady gry?

– Nadtytuł cyklu sugeruje, że mamy rozmawiać o mieście. Ale ja, jako radny, także pełnię funkcję przewodniczącego Klubu Radnych SLD. I tak chcę występować.

– Umówmy się, że mnie nie interesują politycy. A w zasadzie rozmowa z nimi. Tygodnik jest samorządowy. Będziemy zatem rozmawiać, lub nie, o sprawach miasta, nie zaś polityce, bo tej ludzie mają na co dzień, do przysytu.

– Ten przesył na pewno nie dotyczy SLD, bo o ile sobie przypominam, to na łamach „TS” mało piszecie o politykach. A szkoda. Ludzie mają prawo znać ich program i zamierzenia. Chcą się dowiedzieć, co do powiedzenia mają parlamentarzyści i radni. Relacje z obrad sesji miasta nie oddają w pełni tego, co powinni znać wyborcy.

– Prawica, lewica, centrum, itd. Licytacja, kto lepszy, bo kampania za pasem. I te wszystkie oceny, personalne wycieczki, dyskusje na poziomie niektórych parlamentarzystów. Spróbujmy zdystansować się od tego wszystkiego.

– Narzuca pan reguły, na które, przyznam szczerze, niechętnie się godzę. Tak, jak nie godzę się z faktem, że radnych AWS nie stać czasem na obiektywizm. W każdym razie, po rozmowie wydrukowanej w jednym z poprzednich numerów „Tygodnika Sanockiego” z szefem Klubu Radnych AWS, pozostał mi niesmak. I nie tylko mnie. Atak na przewodniczącego Rady Miasta był poniżej pasa. W nomenklaturze sportowej nazywa się to faulem. Udzielający wywiadu nie zauważył, bo nie chciał, pozytywnie naszej kadencji. Podobnie jak przeprowadzająca z nim rozmowę. Ja jednak nie wstydzę się tej kadencji, ponieważ jest się czym pochwalić. Między innymi dzięki utworzeniu Kolegium Sanockiego, niewielkie miasto, położone gdzieś na peryferiach kraju, ma szansę w tym zapomnianym i biednym regionie stać się ważnym ośrodkiem edukacyjnym. Zapomniało o dokończonym kapitalnym remoncie SDK, oddaniu do użytku szkoły w Olchowcach, inwestycji zaczętej w ubiegłej kadencji oraz zagospodarowaniu „Sosenek”. Nie należę do osób drobiazgowych, więc nie będę wymieniał wielu innych, ważnych dla miasta i społeczeństwa dokonań.

– Skoncentrujmy się na tym, co ważne. Dla pana, jako radnego, a także dla miasta.

– Żeby kwestię wyjaśnić do końca. Nigdy na pierwszym miejscu nie stawiałem tego, że jestem członkiem SLD, a dopiero później radnym. Sprawy miasta, które mnie nurtują, były ważne dla mnie jako pełniącego funkcję radnego, ale także dla opcji, jaką reprezentuję.

– Widzę, że nie da oddzielić się polityki od spraw społeczno-gospodarczych. Spytam wprost. Czy polityka uprawiana na tzw. górze przekłada się na to, co jako samorządowcy próbujecie uprawiać na dole, w mieście, osiedlu, na wsi?

– Nigdy w naszej działalności, mówię o SLD, nie było tak, że coś nam narzucono w Warszawie, czy Rzeszowie. Ale w opcji przeciwnej, trzeba o tym powiedzieć, takie dyrektywy dawało się odczytać. Nie mogę zrozumieć, dlaczego miastem nie dało się rządzić w układzie SLD-AWS-Samorządowcy. Z naszej strony nie było przeszkód, aby taką koalicję utworzyć.

– Sprawę, jaką państwo podjęliście – mówię o tej grupie radnych, którzy w tej kadencji sprawują władzę w mieście – jest tak zwana rewitalizacja Rynku. Czy nie za późno zabrano się do realizacji tego przedsięwzięcia?

– Też jestem tym zaniepokojony, że dopiero późną jesienią. Według mnie złożyło się na to szereg przyczyn, również natury proceduralnej, na które nie mieli wpływu burmistrz i jego zastępcy. I to potknięcie obojętnie przypisujemy na swoje konto. Jako zdecydowany minus.

– Czasu do zakończenia kadencji rady pozostało sporo. Rozpoczęcie czegoś, co będzie widoczne w mieście, co zobaczą sanoczanin, jest chyba ważne bez względu na to, jak ułoży się sytuacja w grodzie po wyborach samorządowych.

– Widzę taką szansę, aby rozpoczęta inwestycja została następcom, a więc tym, którym w nowej kadencji swoje zaufanie powierzą mieszkańcy. Bo nieważne są w tym przypadku jakieś niezdrowe partyjne ambicje. Ważna jest idea. Sanok potrzebuje tej inwestycji. Miasto musi mieć perspektywę rozwoju, a z przebudową starówki taka szansa się pojawia.

– Wiem, że w zamierzeniach grupy samorządowców, a pan do niej należy, jest budowa hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Może pan przybliżyć szczegóły tego przedsięwzięcia?

– Obecnie trudno mi będzie mówić o konkretach, ponieważ po wyborach do parlamentu zmieniły się uwarunkowania. Przetarte już w rządzie Jerzego Buzka ścieżki, trzeba na nowo karczować. Dotyczy to nowej osoby na stanowisku m.in. Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. Osobiście jestem ogromnym entuzjastą i zwolennikiem budowy takiej hali w mieście.

– Wyartykułujmy ten problem. Nie jest to bowiem kolejna idea grupy fantastów, ale konieczność.

– Przede wszystkim konieczność. Lodowisko zbudowane kilkadziesiąt lat temu wysiłkiem miejscowych przedsiębiorstw i zakładów pracy jest obiektem

przestarzałym. Tak zwany „blaszak”, jak mówią o nim hokeiści, jest nie tylko najgorszym obiektem w kraju, ale także niebezpiecznym. Remont kapitalny lodowiska jest ekonomicznie nieuzasadniony. Doraźna reanimacja jest również nieopłacalna. I na koniec, choć to powinno warunkować zlikwidowanie tego obiektu. Lodowisko jest typową bombą ekologiczną – usytuowaną w centrum miasta. Na świecie nie używa się już bowiem amoniaku do mrożenia lodu.

– To może należałoby momentalnie podjąć decyzję o zlikwidowaniu tego obiektu?

– Oczywiście! Tylko, że w to miejsce musimy coś dać w zamian młodzieży. Do tej pory lodowisko spełniało i nadal spełnia rolę miejskiej ślizgawki, służy młodzieży uprawiającej short track, a także narybki szkolonemu dla potrzeb miejscowej drużyny hokeja. Łatwo zlikwidować.

– Ale podjęcie takiej inwestycji to ogromne środki, które należy mieć. Skąd wziąć górę pieniędzy?

– Widziałem, oczywiście na desce konstruktora, rozrysowany obiekt, o którym rozmawiamy. Taka hala spełniałaby swoją rolę przez cały rok. Tu byłby także tor do jazdy szybkiej na łyżwach. Wewnątrz boiska do gier zespołowych i cała infrastruktura z zapleczem socjalno-turystycznym. I na takim obiekcie miasto będzie zarabiać. A środki? Część będzie musiało wyłożyć miasto.

– Planując taką inwestycję musieliście państwo mieć jakąś obietnicę zapewnienia środków z zewnątrz?

– Taka była. Zainteresowany był tym obiektem Polski Związek Hokeja na lodzie z prezesem Zenonem Hajdugą. Prezes był kilkakrotnie w Sanoku, spotykał się z władzami miasta i zapewnił, że taki obiekt z krytym lodowiskiem, jeśli rozpocznie się jego realizacja, będzie w kraju inwestycją strategiczną. Wówczas kwestia pozyskania środków przestałaby być najważniejsza. W każdym razie pieniądze na ten cel Sanok otrzymałby z Warszawy. Dodam, że podczas wcześniejszych rozmów, otrzymaliśmy również wsparcie Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego oraz UKFIS, o którym wspomniałem.

– Kiedy będzie można na ten temat uzyskać bardziej szczegółowe informacje?

– Jest koncepcja techniczna obiektu. Jest kilka wersji projektu hali. Sądzę, że gdyby sprawy potoczyły się po naszej myśli, to w 2005, może 2006 roku, taki obiekt mógłby już służyć miastu. Ale inwestycje należałoby zacząć najpóźniej wiosną przyszłego roku.

– Założymy, że w tej sprawie wszystko ułoży się po państwa myśli. Ale znając realia sanockie, nie obawia pan się, że traficie na sprzeciw osób, instytucji, itd.?

– To normalne, że znajdą się zwolennicy, ale również przeciwnicy tej idei. Tak jak w sporcie, czy życiu.

– A jak zachowa się Rada Miasta?

– Jestem optymistą i sądzę, że w tej radzie decyzja została podjęta z korzyścią dla miasta. Rzecz w tym, żeby inwestycja została dobrze przygotowana, środki zgromadzone, a nasi następcy mogli bez przeszkód ją realizować. Nie może to być przysłowiowe kukułcze jajo podrzucone przyszłej radzie.

– Jak pan widzi miasto w niedalekiej przyszłości?

– Chciałbym, aby przybywało nowych miejsc pracy, a zakłady mogły cieszyć się lepszą kondycją finansową, w tym szczególnie „Stomil” i „Autosan”. Mimo zapowiadanych restrykcji finansowych, przyszli wiodarze nie mogą się bać wyzwania, takich jak m.in. budowa hali, południowej obwodnicy, zakładu utylizacji. Życzylbym sobie, aby w dalszym ciągu Sanok był miastem, w którym będzie rozwijać się kultura i sport. Czy można to wszystko osiągnąć? To pytanie nurtuje mnie, ale przy minimum porozumienia między ludźmi i umiejętnym korzystaniu z funduszy unijnych, szansa jest ogromna.

Rozmawiał Czesław Skrobała

Dokończenie ze str. 6.

próby własnej oryginalnej twórczości literackiej.

Sanoczanin z Wrocławia wydatnie wzbogacił jakościowe i ilościowe walory wydanego niedawno VIII tomu „Rocznika Sanockiego”. Spierano się nawet, czy by nie przemianować tego wydawnictwa na rocznik wrocławsko-sanocki. Na listopadowym spotkaniu we Wrocławiu przedstawione zostały obozowe losy pierwszego polskiego więźnia Oświęcimia z numerem 31 – mgr. inż. arch. Stanisława Ryniaka, sanoczanina oczywiście. Mówiła o nim Anna Fastnacht-Stupnicka, wspomniana już „matka chrzestna” koła sanoczan, która pisała o panu Ryniaku w prasie codziennej, „Polityce” i „Roczniku Sanockim”. Później pan Ryniak odpowiadał na pytania zebranych.

Pani redaktor jest też posiadaczką bogatego zbioru sanockich widokówek, kto wie czy nie najliczniejszego z istniejących. Może uda się w nieodległej perspektywie czasowej zorganizować wystawę tego zbioru w którymś z wrocławskich muzeów np. Muzeum Archidiecezjalnym.

Ciekawą informacją miała dla sanoczan pani Teresa Żurawicz. Będzie ona przyszłego roku w czerwcu uczestniczyć jako jedna z 200 osób w sanockim zjeździe rodzinnym Dietrichów i Polityńskich. Tytu jak na razie owoców wspomnianych dwu gałęzi drzewa genealogicznego się doliczono. To kolejny wątek wrocławsko-sanockiego splotu związków, zbieżności i uwarunkowań.

Najlepszą puentą tego artykułu niech będzie wiadomość, że w dniu beatyfikacji we Lwowie ks. Zygmunta Gorazdowskiego – w Sanoku, w kościele franciszkanów, w którym go ochrzczono, została poświęcona upamiętniająca ten fakt tablica. Jak myślicie Państwo, kto tego dokonał. Oczywiście – wrocławianin i sanoczanin jednocześnie, ks. infułat Stanisław Turkowski. Niech ten fakt przekona dotąd nieprzekonanych, że oba miasta – Sanok i Wrocław – łączy nie byle co: życiowe koleje ich dawnych i obecnych mieszkańców, wspólne korzenie, wspomnienia i teraźniejszość.

Jan Zacharski

## Poczta „TS”

Młodzież jest obecnie w trudnej sytuacji. Duże bezrobocie, zanikanie wielu możliwości realizowania swoich planów i zainteresowań, pogłębiający się relatywizm etyczny, powiększający się dystans między pokoleniem ludzi starszych i młodych w spojrzeniu i odrębnej ocenie wielu spraw, zachowań i wydarzeń. Należy zbliżyć świat młodych i osób starszych oraz usiłować znaleźć jakąś płaszczyznę wzajemnego zrozumienia i racjonalnej tolerancji. Młodzież często, nie tylko z własnej winy zamyka się w kręgu swoich młodzieńczych spraw, jakby nie była pewna ich wartości, otacza się tajemnicą i opornie, bez przekonania, przeważnie tylko pod przymusem wypełnia nasze nakazy i polecenia. Tę zaporę trzeba przełamać, ale jest to trudne. Młodzież ma wysokie poczucie własnej wartości i przesadnej drażliwości. Należy więc unikać ironizowania i szyderstwa w stosunku do młodych, bo takie postępowanie upokarza ich, odsuwa od starszych i zraza w najwyższym stopniu. Uważam przeto, że kto chce mieć wpływ na młodzież musi przede wszystkim apelować do jej uczuć. Z młodzieżą należy koniecznie więcej rozmawiać, spotykać się, mobilizować do szlachetnych czynów według jej możliwości i dawać dobry przykład. Dobrze się stało, że z inicjatywy pana rektora PWSZ w Sanoku dr. hab. Jana Skoczyńskiego odbyły się w SDK dwa interesujące wykłady panów profesorów z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jestem przekonany, znając zdecydowanie pana rektora Jana Skoczyńskiego, że te cyklicznie prowadzone wykłady będą kontynuowane. Niezwykle pozytywne i potrzebne spotkanie z cyklu „Goście Janusza Szubera” już rozpoczęte i z pewnością też jakże interesujące będą się cieszyć wzrastającą wciąż frekwencją. Obawiam się jednak, czy „miejsce” spotkań w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku pomieści wszystkich chętnych? Tych kilkanaście zdań piszę nie dlatego, aby się „samouwiebiać” i cieszyć się autentycznie (co jest prawdą) z owoców tej intelektualnej przygody. Te nieudolne rozważania (przecież nie jest filologiem j. polskiego), które ośmieliłem się w formie pisanej przedstawić wynikają z radości, że coraz więcej młodzieży na tychże spotkaniach jest obecnej. Jest to więc jedna ze słusznych dróg w zbliżeniu pokolenia starszych z młodzieżą, która może z naszą pomocą rozwiązać wiele swoich problemów i rozsądnie będzie podejmować stojące przed nią decyzje.

Zygmunt Żyłka

## Leon Studziński

ck Starosta Powiatu Sanockiego

Pan burmistrz miasta Sanoka, Cyryl de Jaxa Ładyżyński stawia wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa królewskiego wolnego miasta Sanoka, Panu Leonowi Studzińskiemu ck Staroście Powiatu Sanockiego w dowód wielu przychylności dla dobra miasta Sanoka oraz zasług położonych około podniesienia oświaty ludowej.

Uchwała w tej sprawie zapadła jednomyślnie w dniu 24 sierpnia 1874 r.

Dyplom podpisali: Cyryl Jaxa Ładyżyński – burmistrz, Jan Zarewicz – zastępca burmistrza, Teofil Lewicki – asesor, Ichel Herzig – asesor, Mateusz Beksiński – asesor oraz radni: Karol Pollak, Jakub Starak, Pinkas Herzig, Eisig Herzig, Ignacy Kahana, Stanisław Milaszewski, Jan Denkwicz, ks. Franciszek Salezy Czaszyński, Franciszek Saganowicz, Mikołaj Majkut, Markus Schönbach, Wolf Mayer, Wojciech Górka, Leser Rosner, H. Rottenburg, Włodzimierz Buczacki, Ludwik Świerczyński – sekretarz.

## Zenon Słonecki

Prezes Rady Powiatowej,  
Poseł na Sejm Krajowy

i właściciel dóbr ziemskich w Jurowcach

W uzasadnieniu zasług czytamy między innymi: „... Gmina Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka nie mogąc inaczej wyrazić swej wdzięczności za przychylność i prawdziwą życzliwość, jaką okazujesz przy każdej sposobności, już to jako Poseł na Sejm Krajowy, już to jako Prezes Rady Powiatowej w Sanoku w sprawach ogółu, a miasta tutejszego w szczególności –

Poczet honorowych

# Starosta, poseł, polityk

mogąc inaczej się odzwajęmić za trudy które podejmiesz, popierając radą i czynem interesa miasta, wiedząc że starania dokładasz by w Sanoku zaprowadzono szkoły średnie i by w ten sposób moralną i materialną przynieść pomoc – przekonawszy się o Twych najszlachetniejszych chęciach ku podniesieniu dobrobytu ludu, mając dowody, jak wielkim jesteś protektorem tutejszego Szpitala Powszechnego, zakładu który istnieje dla ulżenia cierpiącej ludzkości – widząc nareszcie, że nie szczędzisz ofiar, gdzie idzie o dobro publiczne – Jednym słowem zawsze nam przodujesz prawością i szlachetnością (...).

W uznaniu wyżej podanych zasług i wszystkich cnót obywatelskich, przyjmuję Cię w poczet Obywateli honorowych królewskiego wolnego miasta Sanoka i wręczam Ci dyplom, który 4 października 1877 r. Rada Miejska w Sanoku jednogłośnie Ci ofiarowała.

Dyplom podpisali: Cyryl Jaxa Ładyżyński – burmistrz, Jan Zarewicz – zastępca burmistrza, Aital Wituszyński – asesor, oraz radni: Ichel Herzig, ks. Franciszek Salezy Czaszyński, Robert Barth, Mikołaj Majkut, Jankiel Fink, Franciszek Zaborski, Teodor Łukasiewicz, Saul Ramer, Wincenty Premik, Wolf Mayer, Mateusz Beksiński, Michał Bornatowicz, Markus Schönbach, Karol Pollak, dr Stanisław Schmiel, Marcell Piątkowski, Franciszek Lenczewski, Eisig Herzig, Ludwik Świerczyński – sekretarz.

Jego Ekscelencja

## Florian Ziemiałkowski

Minister ds. Galicji

Florian Ziemiałkowski (1817-1900) jedna z najwybitniejszych postaci w dziejach porzoborowej Galicji. W młodości spiskował, pracował wraz ze Smolką w „Stowarzyszeniu Ludu Polskiego”. Więziony w 1845 r., a następnie skazany na karę śmierci. Uwolniony w czasie Wiosny Ludów.

W 1848 r. przewodził deputacji, która przedstawiła cesarzowi postulaty wolnościowe społeczeństwa galicyjskiego. Brał udział w Kongresie Słowian w Pradze czeskiej. W 1849 r. na żądanie Rosjan ponownie został uwięziony przez Austriaków. W 1863 r. działał we wschodnio-galicjskim Komitecie Powstańców za co więziony był przez dwa lata.

Z chwilą nastania ery konstytucyjnej przeszedł do działalności legalnej, jako poseł do Sejmu Galicyjskiego i parlamentu wiedeńskiego. Stał się jednym z twórców Stronnictwa Demokratycznego oraz orientacji polsko-austriackiej. Przyczynił się do uzyskania zdobyczy narodowych w dziedzinie szkolnictwa i administracji. W latach 1873-1888 był ministrem dla Galicji. Przyczynił się do utworzenia w Sanoku ck Gimnazjum Męskiego w 1880 r.

W dniu 29 stycznia 1880 r. Rada Miejska w Sanoku podejmuje uchwałę o nadaniu Jego Ekscelencji Florianowi Ziemiałkowskiemu – Honorowego Obywatelstwa Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka.

Edward Zajac

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39,80 m<sup>2</sup> (parter), 2-pokojowe, przy ul. Heweliusza, tel. (0600) 13-49-44.
- ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup> 2-pokojowe, wraz z garażem, przy ul. Wolnej 46, tel. 464-12-98.
- ★ Pilnie mieszkanie 61,50 m<sup>2</sup> (parter), 3-pokojowe, przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-89-86 (po 18.00) lub (0504) 37-24-23.
- ★ Mieszkanie 49,5 m<sup>2</sup>, (II piętro), jasna kuchnia, z telefonem, tel. (0601) 08-57-99.
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m<sup>2</sup> (II piętro), 2-pokojowe – lub wynajmę, tel. 464-88-59.
- ★ Mieszkanie 50,71 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (parter), na os. Robotnicza, tel. 464-09-14 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> (I piętro), w bloku przy ul. Sadowej, tel. (0605) 54-70-24.
- ★ Mieszkanie 59 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, przy ul. Cegielnianej 26/2 (możliwość rat), tel. 463-19-64 (po południu).
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> (III piętro), przy ul. Sadowej, tel. 464-96-31.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36,5 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe plus garaż, przy ul. Wolnej 48, tel. 464-07-15.
- ★ Lub zamiennie mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (parter) – na mniejsze, tel. 464-31-15 (od 10.00 do 17.00).
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Jana Pawła II 49/40, tel. 463-68-03 lub 463-69-11.
- ★ Mieszkanie 36 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Sadowej, tel. 464-83-99.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, częściowo umeblowane, przy ul. Sadowej – lub zamiennie na mniejsze, tel. 464-87-35 lub (0606) 44-21-79.
- ★ Mieszkanie 45 m<sup>2</sup> (parter), na osiedlu Wójtostwo – Traugutta, tel. 463-49-38.
- ★ Dom drewniano-murowany (do zamieszkania), może być dwurodzinny, wszystkie media, działka 12,8 a w atrakcyjnym miejscu w Zagórzcu, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

- ★ Mieszkanie 90 m<sup>2</sup> w 3-rodzinnym domu w Sanoku (ogród, garaż do remontu), cena 95.000 zł, tel. 463-07-40.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, (I piętro), przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-56-44 (po 20.00).
- ★ Duże mieszkanie (III piętro), z zaadaptowanym poddaszem na osiedlu Błonie, tel. 464-54-40 lub (0608) 36-94-53.
- ★ Dom piętrowy w Grabownicy, tel. 439-51-04.
- ★ Garaż własnościowy murowany przy ul. Robotniczej, za blokiem 23, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Poprzecznej w Sanoku, tel. 464-55-50.
- ★ Garaż własnościowy w zabudowie szeregowej przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-42-42 (wieczorem).
- ★ Garaż własnościowy murowany, z kanałem, przy ul. Sadowej, tel. 464-44-88.
- ★ Garaż murowany z działką, w rzędzie garaży przy ul. Robotniczej (pod skarpą), tel. 463-02-13.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m<sup>2</sup>, wszystkie media (cena do uzgodnienia), w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Lokal handlowy 50 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, przy ul. Jagiellońskiej – lub wynajmę, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Działki budowlane uzbrojone 17 a w Grabownicy i 23 a w Pisarowcach, tel. (0605) 22-72-69.
- ★ 7 działek budowlanych uzbrojonych (gaz, prąd) w b. ładnym położeniu w Strachocinie, tel. 463-29-27.
- ★ Działki budowlane uzbrojone w Grabownicy, tel. 439-52-17.
- ★ Działkę budowlaną 7 a w Zagórzcu (plany przyłączy i budynku gratis) – po atrakcyjnej cenie, tel. 462-26-89.
- ★ Działkę budowlaną wraz z wylanymi fundamentami, z pełną dokumentacją i materiałem budowlanym – lub zamiennie na dom (może być do remontu), tel. (0608) 44-35-16.
- ★ Działkę budowlano-usługową 26 a w Zagórzcu Dolinie, tel. 464-08-66.

- ★ Działkę budowlaną, 10 lub 20 a (wszystkie media), w Trepczy, tel. 464-99-35 (po 20.00).
  - ★ Działkę budowlaną 12 a w Czerteżu (obok drogi do Krosna) oraz garaż własnościowy murowany, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich – lub wynajmę, tel. 463-17-14.
  - ★ Działkę budowlaną 10 a, z widokiem na zalew, w Polańczyku, tel. (0604) 43-19-34 lub (0501) 53-10-53.
- ### Kupię
- ★ Kupię działkę budowlaną z pozwoleniem na budowę w ładnej okolicy, tel. (0605) 59-95-05.
  - ★ Małe mieszkanie (kawalerkę) w Sanoku, tel. (0600) 12-89-31.
  - ★ Mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, nowe, nieumeblowane, od 1 lutego 2002 r. – na dłuższy okres, tel. (022) 827-31-39 lub (0501) 30-84-70, (0502) 90-01-34.
  - ★ Kupię działkę w Bieszczadach z ładnym widokiem lub nad wodą, tel. (0601) 79-29-26.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Komfortowe, dwupoziomowe mieszkanie 81 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe, nieumeblowane, tel. 463-18-65.
- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup>, 1-pokojowe, w centrum miasta (od 1.01.2002), tel. 462-63-30 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, z telefonem, na os. Błonie, tel. 463-35-78 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> przy ul. Kolejowej, dla rodziny lub trzech uczennic, tel. 463-66-52 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie dla dwóch osób, w Krakowie, tel. 463-29-30.
- ★ Mieszkanie 51 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, tel. 463-36-05 lub (0501) 69-63-33.
- ★ Mieszkanie 54 m<sup>2</sup> umeblowane, z telefonem, w centrum Sanoka, tel. 463-13-54 (po 16.00).
- ★ Dom murowany jednorodzinny 90 m<sup>2</sup>, częściowo umeblowany, przy ul. Leśmiana 21, tel. 463-74-12.
- ★ Lokal 42 m<sup>2</sup> na działalność usługową, przy ul. Słowackiego 50, tel. 463-19-89 lub (0600) 42-31-45.
- ★ Sklep 71 m<sup>2</sup> z wyposażeniem, przy ul. Jagiellońskiej, tel. (0609) 57-03-30.
- ★ Lokal biurowy w centrum miasta, tel. 463-42-24.

- ★ Biura przy ul. Kościuszki 31 (II piętro), tel. 464-35-20 lub (0604) 98-47-17.
- ★ Lokal 55 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. (0605) 44-51-03 lub 463-01-70.
- ★ Lokal pod działalność handlową lub gastronomiczną, tel. 463-35-42.
- ★ Sklep 40 m<sup>2</sup> przy ul. Sadowej 16 B, tel. 464-44-88.
- ★ Pomieszczenia handlowo-biurowe 25 m<sup>2</sup> i 8 m<sup>2</sup>, niski czynsz, tel. 463-05-93.
- ★ Garaż przy ul. Nowotki – na okres 6-ciu miesięcy lub dłużej, tel. 464-93-20 (po 15.00).

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub małego mieszkania w Sanoku, tel. (016) 648-38-23.
- ★ Lokalu na sklep w centrum Sanoka, tel. (0601) 85-48-39.
- ★ Garażu w okolicy ul. Sadowej, tel. 464-62-40 (po 20.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Renault scenic 1.6 RT (1998), przeb. 60 tys. km, kupiony w salonie, cena 32.000 zł, tel. 464-99-46 (po 16.00).
- ★ Opla vectrę kombi 1.6 16V, Ecotec, (1999), cena 40.000 zł, tel. 467-50-58.
- ★ Mercedesa E-300 TD kombi (1995), forda escorta 1.4i, 5-drzwiowy (1992) oraz forda fiestę 1.1i, 3-drzwiowy (1991), tel. 439-52-17.
- ★ Fiata 126p town (1998), przeb. 24 tys. km, opony zimowe, radiomagnetofon, tel. 463-54-91.
- ★ VW passata 1.9 TDI (1994) kombi, opła astrę 1.6i, 5-drzwiowy (1993) oraz opła astrę 1.8i, 5-drzwiowy (1991), tel. 439-52-17.
- ★ Hyundai pony 1.5 GLS (1991), tel. 463-22-99.
- ★ Skodę 105 (1989), kolor biały, cena 2.500 zł, stan dobry, tel. 462-64-87.
- ★ VW golfa 1.6D (1980), stan dobry, cena 3.200 zł, tel. 464-71-23.
- ★ B. tanio fiata 126p, 650 (1978), stan dobry, tel. (0503) 33-76-85.

- ★ Fiata seicento suite 1.1 (2000), przeb. 34 tys. km, złoty metalik, klimatyzacja, c. zamek, el. szyby, air bag, radioodtwarzacz, komplet opon zimowych, cena 20.500 zł, tel. (0609) 99-99-93.
- ★ Opony kormoran „Winter”, zimowe, kierunkowe 185/70-R13 (4 szt.) plus felgi, tel. 463-19-81 (po 18.00).
- ★ Części do skody favorit (1991), zawieszania, silnik, części nadwozia, tel. (0503) 34-33-24.
- ★ Audi 80 1.8 (1989), instalacja gazu, c. zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, tel. 464-06-46 lub (0607) 65-44-40.
- ★ Hyundai sonata 2.0 (1993/94), automatik, przeb. 45 tys. km, ABS, c. zamek, el. szyby, klimatyzacja, garażowany, wersja amerykańska, cena do uzgodnienia, tel. 463-16-94.
- ★ Mercedesa 1.9D (1988), cena 16.500 zł – lub zamiennie na tańszy (może być uszkodzony), tel. 433-49-69.
- ★ Seata Vario kombi 1.6i (1999), kupiony w salonie, tel. (0501) 53-10-53 lub (0604) 43-19-34.
- ★ Renault 19, 1.9D (1995), immobiliser, autoalarm, blokada skrzyni biegów, 4 koła zimowe, radio, tel. (0609) 68-83-59.
- ★ Silnik do escorta 1.3 w całości lub na części, tel. (0601) 08-57-96.
- ★ Opony zimowe 14” – 2 szt., tel. 463-54-05 (po 15.00).

### Kupię

- ★ Samochód po wypadku (najchętniej fiata 126p, poloneza caro), tel. (0503) 34-33-24.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Ubijarkę do kostki brukowej (zageszczarka), silnik diesel, nowa, cena do uzgodnienia, tel. 462-61-09.
- ★ Z powodu wyjazdu meble dębowe (regał, wypoczynek, narożnik plus stół), telefon Siemens gigaset 2015 plus, odkurzacz piorący DeLonghi, tel. (0504) 30-27-20 (wieczorem).

### Mieszkanie 44,3 m<sup>2</sup>

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”  
Sanok, ul. Rzemieślnicza 9, tel. 463-31-10

oferuje atrakcyjne – 2-pokojowe murowane mieszkanie o pow. 44,3 m<sup>2</sup> (I piętro), ładny widok, niski koszt ogrzewania, telewizja kablowa, domofon.

Przetarg ustny – czwartek, 14 grudnia 2001 r. o godz. 10.15.

Wpłata wadium w wysokości 500,00 zł do 14 grudnia do godz. 10.00 na konto PKO BP SA O. Sanok nr 10202980-29143-270-1 lub w kasie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ostatnia okazja do ulgi podatkowej i uniknięcia VAT-u.

PRODUCENT  
**ROMPLAST**

**OKNA  
DRZWI**

SANOK  
DMOWSKIEGO 35  
(przy obwodnicy)  
☎ 464 53 33

**PCV ALUMINIUM**  
**10 lat gwarancji**  
**TRANSPORT GRATIS**

## CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHEENNE**  
**SKLEJKA**

**AKCESORIA MEBLOWE**

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**Ławki kulturystyczne**  
na zamówienie  
tel. 464-91-58

**USŁUGI TRANSPORTOWE**  
8-27 osób, 1,5 tony  
tel. 463 02 05, 0602 437 534

**ODNAWIANIE WANIEI**  
U KLIENTA  
tel. 4632911

**Schody – TANIO** (tel. 4643436)  
– wolnostojące  
– układanie betonowych

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA LĄDOWEGO**  
**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
**SPRZEDAŻ I WYKONAWSTWO**

☎ 4654229 Sanok, ul. Przemyska 24 (k. AGROMY)

– Siding belgijski ..... 13,20 zł/m<sup>2</sup>  
– Siding amerykański ..... 13,50 zł/m<sup>2</sup>  
– Płyta gips.-kart. RIGIPS ..... 6,08 zł/m<sup>2</sup>  
– Klej do płytek mrozoodporny ..... 16,70 zł/25 kg

Wykonujemy: – montaż płyt gipsowo-kartonowych  
– szpachlowanie, malowanie, układanie terakoty i glazury  
– montaż paneli ściennych i podłogowych  
– wymiana okien i drzwi

**WYCENA NIERUCHOMOŚCI BUDOWLANYCH**

**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

**RABATY!**  
Skorzystaj do końca roku z ulgi budowlanej

**NOWE BIURO:**  
**Sanok**  
ul. Kościuszki 29  
tel. (013) 464-14-45

PCV drewno aluminium drzwi wewnętrzne  
parapety żaluzje rolety

## Sprzedam cd.

- ★ Garnek samogotujący „Thermomix”, prawie nowy, cena 2.200 zł, tel. (0607) 81-96-09.
- ★ Deski jaworowe, bukowe, sztachety, listwy, inne, tel. Stroże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem) lub (0603) 86-02-19.
- ★ Grubościówkę trzysronną, wał 50 zamienią na niedużą wyrówniarko-grubościówkę, tel. Stroże Wielkie (0603) 86-02-19.
- ★ Meblistkę młodzieżową, z podwójnym spaniem, w kolorze popielu, w b. dobrym stanie, tel. 464-93-20 (po 15.00).
- ★ Tanio, 2 kaloryfery elektryczne olejowe, kuchenkę 4-palnikową gazową „EWA”, junkers gazowy i blachę ocynkowaną, tel. (0604) 43-19-34.

## Kupię

- ★ Fortepian, stan obojętny, tel. (0504) 09-41-56 lub (0605) 26-98-90.
- ★ Tokarkę uniwersalną o średnicy wrzeciona min. 60 mm, tel. 464-93-27.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Zatrudnię do pakowania ziół, tel. (0606) 85-34-52.
- ★ Spółka z o.o. zatrudni na pełny etat księgową lub księgowego ze stażem, tel. (0602) 88-38-23.
- ★ Zatrudnię kierowcę samochodu osobowego, dyspozycyjnego i z doświadczeniem, tel. (0691) 27-17-57.
- ★ Zatrudnię barmankę, tel. 464-45-21 (do 15.00).

- ★ Zatrudnię przedstawicieli OFE (do 400 zł/1 umowę), tel. (0605) 45-66-50.
- ★ Firma AVON Cosmetics poszukuje konsultantek, dla nowych pracowników 6 wspaniałych prezentów, tel. (0504) 04-18-60.
- ★ Poszukuję opiekunki do dzieci, tel. (0692) 12-83-88.

### Poszukuje pracy

- ★ Mgr inż. z samochodem, obsługa komputera, znajomość j. niemieckiego i doświadczenie, tel. (0606) 34-53-76.
- ★ Kobieta, średnie wykształcenie, podejmie każdą pracę fizyczną, sprzątanie itp., tel. 464-14-41.
- ★ Zaopekuję się starszą osobą, tel. 464-30-98.
- ★ Księgową, wykształcenie wyższe, doświadczenie (prowadzenie pełnej księgowości, płace, kadry, ZUS), tel. (0609) 57-03-10.

### Korepetycje

- ★ J. angielski – zakres szkoły podstawowej i gimnazjum (możliwość dojazdu do ucznia) – tanio, tel. 464-99-10 (po 18.00).
- ★ J. angielski, tel. 463-50-50.
- ★ J. angielski – wszystkie poziomy zaawansowania, tel. (0609) 68-84-33.
- ★ Matematyka, tel. (0606) 63-29-94.

### MATRYMONIALNE

- ★ Pan w wieku 60 lat, pochodzenia niemieckiego, na stałe mieszkający w Niemczech, pozna panią w wieku 35 – 40 lat (niepalącą) w celu matrymonialnym, tel. (0692) 12-83-88.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**KARO ŻALUZJE**  
 PRODUKCJA W SANOKU  
 – poziome – pionowe  
 ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

**Kredyty gospodarcze, rolnicze, mieszkaniowe, gotówkowe**  
 tel. 0504 280288 lub 0607 223784

**Drzwi z drewna zewnętrzne – zwykle wewnętrzne – różne**  
 również na wymiar  
 Zamówienia na 2002 r.  
 Nadolany 80  
 tel./fax 4664161

Nowo wyremontowana  
**Restauracja Jagiellońska**  
**zaprasza na BAL SYLWESTROWY**  
 Koszt: 400 zł (od pary)  
 Zapewniamy bogatą kuchnię

**Restauracja „ADRIA”**  
 zaprasza na  
**Zabawę Sylwestrową**  
 tel. 4634697

**BAL SYLWESTROWY**  
 w Zajeździe Turystycznym „Pod Gruszką”  
 Hoczew k. Leska  
 Zapisy: tel. 469-85-58  
 (0603) 231-626

**SZWAGIER MEBLE**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE**  
**38-533 NOWOSIELCE 313**  
**TEL./FAX 467-23-28**  
**Oferujemy meble na zamówienie**  
 Zapraszamy na świąteczno-noroczną podwyżkę cen

**JESIENNA PROMOCJA PŁYTEK!**  
 Gatunek I  
**Już od 14,90 zł**  
 Przyjdź, sprawdź – przekonaj się sam!  
 „Multi”, Sanok – Dąbrowka, ul. II Armii Wojska Polskiego 40, tel. 463-50-44

## OGŁOSZENIE

Informujemy, że po przerwie letniej, została ponownie otwarta **Siłownia „Atlanta – I” przy ul. Kościuszki 31**  
 Siłownia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 21.00 oraz w sobotę w godz. od 15.00 do 19.00, tel. 464-19-06.  
 Istnieje możliwość skorzystania z sauny.  
 Czynna jest również **Siłownia „Atlanta – II” przy ul. Mickiewicza 17** (budynek kortów tenisowych) – czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 12.00 do 20.00 oraz w sobotę w godz. od 11.00 do 14.00, tel. 0604 863069.

Zapraszamy

**Biuro Rachunkowe PROGRES**  
 – prowadz. ksiąg rachunkowych  
 – książka przychodów i rozchodów  
 – ewidencja VAT, ZUS i inne  
 Sanok, ul. Aleje W.P. 74  
 tel. 463 34 36, (0605) 89 66 44

**TO I OWO**  
**Gospodarstwo domowe**  
 ul. Daszyńskiego 2  
 Porcelana, szkło, plastik, garnki, sztucze, tortownice i inne...  
 tel. 4634212

**Bogaty wybór – atrakcyjne ceny:**  
 • ozdób świątecznych (choinki, lampki choinkowe, stroiki),  
 • ozdób do włosów,  
 • sztucznej biżuterii,  
 • artykułów upominkowych

Lokalizacja: Sanok – Dąbrowka przy drodze wylotowej na Krosno  
 tel./fax: +13 463 21 55, 464 99 92

**FIRMA HANDLOWA HBP**  
 HBP  
 KROSNO  
 DĄBRÓWKA  
 CENTRUM  
 KRAKOWSKA

Zapraszamy:  
 pn-pt. 11.00-18.00, sob. 10.00-14.00

**AUSTOSAN S.A.**  
 sprzeda w drodze ustnego przetargu nieograniczonego  
 nw. zbędne środki trwałe:

Lp.	Wyszczególnienie	Rok produkcji	Cena (w PLN) wywoławcza
1.	Prasa korbowa	1978	35.000,00
2.	Prasa mimośrodowa	1958	6.000,00
3.	Sprężarka przewoźna DK-661	1977	1.100,00
4.	Frezarka uniwersalna	1973	3.500,00
5.	Szlifierko-polerka	1963	600,00
6.	Dźwig budowlany	1988	3.000,00
7.	Zgrzewarka punktowa stojąca	1985	3.375,00
8.	Wózek platformowy	1986	1.500,00
9.	Przyrząd optyczny do ustaw. geometrii kół	1988	1.000,00
10.	Wózek widłowy akumulatorowy	1987	2.500,00
11.	Wiertarka koordynacyjna	1977	60.000,00
12.	Wózek widłowy akumulatorowy	1988	20.800,00
13.	Dalekopis elektroniczny	1994	940,00
14.	Zbiornik sprężonego powietrza	1973	1.500,00
15.	Zgrzewarka liniowa NFA-01	1989	25.000,00
16.	Przyczepa transportowa D729	1977	440,00
17.	Przyczepa D-35M	1972	480,00

**UWAGA: ceny środków trwałych od poz. 1 do 15 są zwolnione z podatku VAT.**

Przetarg odbędzie się **18 grudnia 2001 r. o godz. 10.00** w sali szkoleniowej Działu Obsługi Technicznej AUTOSAN S.A. (SERVICE).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Spółki najpóźniej na godzinę przed przetargiem lub przelewem na konto **PEKAO SA O. Sanok nr rachunku 10701249-26-2221-0100.**

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z oferentów nie zaproponuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Nabywca wyłoniony w drodze przetargu obowiązany jest uiścić cenę nabycia niezwłocznie po zawarciu umowy sprzedaży bądź w terminie 7 dni od dnia przetargu.

Zgłoszone do przetargu środki trwałe można oglądać w dni robocze w godz. od 8.00 do 14.00.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Centrum Sprzedaży Części Zamiennych AUTOSAN S.A. pod numerem telefonu (0 prefix 13) 465-04-25 lub 465-03-07.

**Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu w całości lub na wybrany sprzęt bez podania przyczyny.**

**FIL-BUD** SANOCKA FABRYKA OKIEN DREWNIANYCH  
 Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)  
**PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE NOWEJ GENERACJI**  
**OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLĄT**  
 tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
**PRODUCENT MULTI**  
 tel. 46 350 44  
 38-500 SANOK  
 ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrowka/  
**KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS, OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA**

**Husqvarna** Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

**PROMOCJA!** Nie musisz się męczyć...  
 Pilarki: HQV 350 teraz 1299 zł – 1439 zł  
**REWELACJA!** Jonsered 2035 już za 599 zł

**Kosa** 75 zł + VAT  
 Kosa 1,8 KM 1150 zł

PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI  
 NOŻYCE DO ŻYWOPEŁTU x WYKASZARKI  
 ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

**SERWIS I CZĘŚCI**  
 Sklepy firmowe: **SAN-TECH**  
**BRZOZÓW**, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227  
**SANOK**, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586  
**USTRZYKI DOLNE**, Plac Chopina 7, tel. 4611495  
**LESKO**, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273

**Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA**

Lasy w Bieszczadach zgubiły już swoje jesienne barwy. Zima zagościła już w górach na dobre i obecnie dominuje tam biel.

Bieszczadzka zima, jak zresztą każda pora roku w tych urokliwych górach, ma wielu miłośników, ceniących sobie wiele widok osnieżonej Tarnicy. Lecz jak na razie ruch w górach jest w zasadzie zerowy.

## Półtora metra na połoninach

Początek zimy w Bieszczadach to martwy sezon jeśli chodzi o turystykę pieszą. Praktycznie nie ma tam teraz ludzi chętnych do wędrówek przez zasy. Jak twierdzą GOPR-owcy po górach kręci się obecnie zaledwie kilka osób. – Do świąt będzie minimal-



ARCHIWUM GRUPY BIESZCZADZKIEJ GOPR

Na szczęście to tylko ćwiczenia.

na ilość ludzi. Najazd, jak zresztą co roku, szykuje się nam na Boże Narodzenie i na sylwestra. No i później, w okresie ferii zimowych – przewiduje Jerzy Żak, p.o. naczelnika Grupy Bieszczadzkiej GOPR.

Warunki, jak zwykle w zimie, nie są najlepsze dla piechurów. Po ostatnich opadach jest tam około pół metra śniegu. Na połoninach i w innych odkrytych miejscach, gdzie jest on nawiewany, tworzą się zasy, nawet półtorametrowej wysokości. Szlaki nie są przetarte i nigdy nie były specjalnie przecierane. Nie ma to większego sensu. Nawet jeżeli ktoś przejdzie, to przy większym wietrze już po chwili ślady są zasypane. Zresztą chodzenie po takim śniegu nie jest najlepszym pomysłem. Nie jest on jeszcze związany z podłożem i nie dość, że człowiek się zapada, to jeszcze można spowodować lawinę. A zagrożenie lawinowe w Bieszczadach już istnieje.

Jednak nie wszystkich odstrasza trudne warunki. – Ostatnio dwie osoby informowały nas, że się wybierają w góry. Kiedy dowiedziałem się, czy wrócili, usłyszałem, że nawet nie weszli na Poloninę. Tak ciężkie były warunki – opowiada naczelnik Żak. Wspomina również ubiegłoroczną akcję, kiedy trzydziestu ratowników szukało



ARCHIWUM GRUPY BIESZCZADZKIEJ GOPR

Silni, zwarci, gotowi.

grupy turystów. – Dzień przed sylwestrem poszli się przejść w góry. Poszukiwania skończyli się dopiero następnego dnia – mówi naczelnik.

Jerzy Żak najchętniej odradzałby wszystkim zimowych wędrówek po górach. – Jeżeli jednak ktoś już koniecznie musi wybrać się w góry, to jeszcze nie teraz. Najlepiej poczekać chociażby do ferii. Po kolejnych opadach dojdą następne warstwy śniegu. Musi się on uleżeć i wreszcie osiądzie – mówi naczelnik. Dodaje, że niezbędna jest też ładna pogoda – umożliwiająca dobrą widoczność i trwałe przetarcie szlaku. – W przeciwnym razie traci to jakikolwiek sens. A jednak mimo to ludzie idą. Nic nie widać, tylko tyle co pod nogami, śnieg po pas. Nie dość, że nie dochodzą np. na Tarnicę, to jeszcze często nie wiedzą, gdzie się znaleźli. Potem ze zmęczenia się siada. Bardzo łatwo wówczas zasnąć i już się nie obudzić – przestrzega naczelnik. Podkreśla, że pamiętać trzeba również o innych rzeczach – odpowiednim ubraniu, jedzeniu, w tym o czekoladzie, i o termosie z czymś gorącym do picia. Niezwykle przydatne mogą się także okazać kompas, latarka i telefon komórkowy. A niezależnie od tego wszystkiego niezbędny jest zdrowy rozsądek – w górach nigdy nie wolno przeceniać swoich sił, szczególnie zimą. Dlatego schronisko należy opuścić rzeczywiście rano – godzina, dziesiąta czy jedenasta to już za późno. Po piętnastej zaczyna się już ściemniać. A przy ustalaniu marszruty i czasu przejścia trzeba poważnie wziąć pod uwagę panujące warunki. – Trzeba wszystko dziesięć razy przemyśleć i najlepiej iść po radę do ratownika – radzi Jerzy Żak.

A jak do zimy przygotowali się sami GOPR-owcy? – Gotowe jest wszystko to, co powinno być przygotowane na tą porę roku. Skutery śnieżne są na chodzie, gotowy jest również sprzęt używany w zimie – np. akcje, tobogany i deski kanadyjskie potrzebne do zwiezienia uszkodzonego – wylicza naczelnik Żak. Dodaje, że w razie, odpukać, nieszczęścia, z Sanoka może bezzwłocznie wyruszyć dziesięciu ratowników. Tylu się zmieści do jedyne go terenowego samochodu, stojącego przed goprówką na Mickiewicza. Poza ratownikami dyżurującymi w Sanoku inni cały czas czuwają także w Ustrzykach Górnych i w schronisku na Poloninie Wetlińskiej.

Naczelnik podkreśla, że w zakresie troski o bezpieczeństwo turystów nic się nie zmieni. Mimo katastrofalnej, z roku na rok coraz gorszej, kondycji finansowej całego polskiego GOPR-u. Tegoroczny budżet bieszczadzkiej grupy, w porównaniu do poprzedniego był o 100 tys. zł szczuplejszy. Przyszłoroczny plan finansowy jest uboższy o następną setkę. Znosi się na to, że pieniędzy wystarczy do sierpnia. A co będzie dalej? Ratownicy nie patrzą zbyt jasno w przyszłość. Ale wiedzą jedno: – Na pewno dyżury będą nadal pełnione. Nie dopuścimy do tego, żeby turyści, którzy przyjdą do schroniska, nie zobaczyli tabliczki z niebieskim krzyżem i napisem GOPR. Bez względu na wszystko na nas zawsze będzie można liczyć – zaznacza naczelnik Jerzy Żak.

Bogdan Rocznik

## Seniorzy w Komańczy

W Gminnym Ośrodku Kultury w Komańczy spotkali się seniorzy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Dwóm parom, państwu Marii i Emilianowi Gosztyłom z Radoszyc oraz Julii i Antoniemu Hulickim z Komańczy, złożono życzenia z okazji 50-lecia pożywania. Jubilaci otrzymali kwiaty i dyplomy z rąk wójta gminy Barbary Warchoń. Przewodniczący zarządu rejonowego związku Augustyn Malinowski wręczył pani wójt i Michałowi Pałyńskiemu dyplomy za długoletnią pracę na rzecz seniorów w gminie Komańcza.

Atrakcją spotkania był występ zespołu Grabowszczanie, który zaprezentował prastary zwyczaj przędzenia wełny. Po obiedzie seniorom przygrywał do tańca zespół Samba.

(2)

## Patriotyczne spotkanie pokoleń

Trzydziestu seniorów z Klubu Sanoczanie wzięło udział w przygotowanej przez uczniów i nauczycieli SP-3 wieczornicy (21 listopada) z okazji 83 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zaprezentowany przez młodzież program słowno-muzyczny, pełen patriotyzmu i odniesień do historii naszej ojczyzny, bardzo przypadł do gustu gościom, którzy nie szczędzili braw młodym wykonawcom. Podjęci przez organizatorów śladkiem pocztunkiem seniorzy wspólnie z młodzieżą odśpiewali hymn Boże coś Polskę, który stanowił ostatni akcent patriotycznego spotkania pokoleń.



ARCHIWUM PRPS

– Niech wasza miłość do Polski będzie prawdziwym godłem naszej Ojczyzny – apelowała Zofia Nakonieczna, dziękując młodzieży za patriotyczną ucztę.

## REKLAMY • PRZETARGI •

### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności: dowolnej.

Przetarg odbędzie się 19 grudnia 2001 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni 972,27 m<sup>2</sup>, składający się z 25 pomieszczeń, WC i umywalni.

Branża dowolna.

Cena wywoławcza: 1,90 zł/m<sup>2</sup>.

Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną i wod.-kan.

Wadium: 1.847,30 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset czterdzieści siedem złotych 30/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 18 grudnia 2001 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92, 17 i 18 grudnia 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Reymonta 6 łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

### OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 7 grudnia 2001 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, będących w posiadaniu Wydziału Architektury Urzędu Miasta Sanoka Rynek 1 pok. 45 IV piętro, umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na przebudowie skrzyżowania drogi krajowej nr 28 Zator – Wadowice – Sanok – Przemyśl – Medyka w km 257 + 613,27 z ulicami Rymanowską i Dmowskiego w Sanoku, na działkach nr: 1/5, 1/30, 1/3, 1/4, 1304/2, 192, 197, 292, 294, 295, 1044/1, 1662, 1663/1, 1663/2, 1664/3, 1665, 1661/2, położonych w Sanoku przy ulicy Rymanowskiej i Dmowskiego, obręb Dąbrówka – Śródmieście.

Jednocześnie informuje się, że z dokumentami umieszczonymi w wykazie można zapoznać się w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Sanoka Rynek 1 pok. 45, IV piętro.

Każdy ma prawo składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa.

Uwagi i wnioski można składać w Urzędzie Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w Wydziale Architektury, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia tj. do dnia 28 grudnia 2001 r.

# Świąteczny zjazd cenowy



### ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7  
tel. 463-21-06

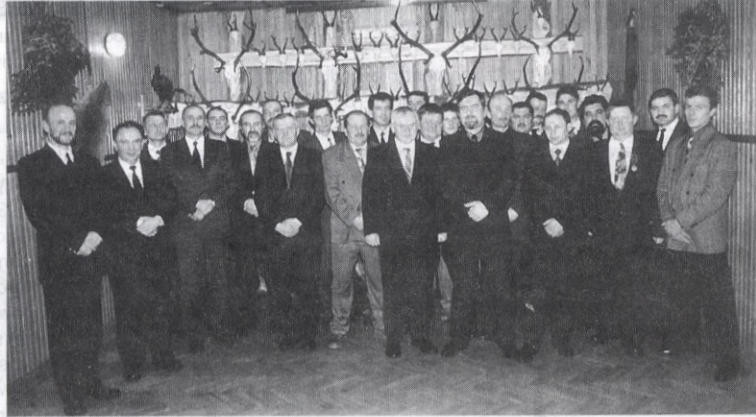
II Armii W.P. 40  
tel. 464-06-91

# Łowiectwo to nie tylko polowanie

Tak w skrócie można by przedstawić wizerunek, na który pracują członkowie Koła Łowieckiego „Darz Bór” w Sanoku. Prawdopodobnie z racji, iż członkami koła są głównie leśnicy w programie działalności zwraca się szczególną uwagę na zrównoważoną gospodarkę zasobami przyrody. Prowadzona jest przy tym akcja informacyjna mająca na celu zapoznanie społeczeństwa ze specyfiką działalności łowieckiej, z ukazaniem jej aspektów hodowlano-ochronnych.

Członkowie koła współpracują między innymi z młodzieżą ze Szkoły Podstawowej w Srogowie Górnym. Organizują pogadanki, spotkania na lekcjach przyrody, inicjują dokarmianie zwierzyny leśnej w ciężkich warunkach zimy. Za zebraną karmę szkoła otrzymuje gratyfikacje finansowe, za które zakupuje głównie sprzęt sportowy.

Wystawa trofeów łowieckich zorganizowana w Domu Ludowym w Srogowie, gdzie 24 listopada br. odbywało się jubileuszowe spotkanie poświęcone XX-leciu Koła „Darz Bór”, prezentowała głównie poroża zwierząt selekcyjnych – to znaczy



Członkowie Koła Łowieckiego „Darz Bór” na tle wystawy trofeów łowieckich.

ślabych i chorych, mogących mieć negatywny wpływ na przyszłość populacji.

Zbierając informacje dotyczące działalności leśników-myśliwych dowiedzieliśmy się również, że członkowie koła wyremontowali dwie kapliczki w leśnictwie Wola Krecowska. Ich remont był możliwy dzięki finansowemu wsparciu Lasów

Państwowych, a konkretnie Nadleśnictwa Brzozów.

Koło Łowieckie „Darz Bór” powstało z inicjatywy **Kazimierza Hartmana** i **Romana Jurka** – obecnego członka Okręgowej Rady Łowieckiej. Szczególne zasługi w tworzeniu koła mają również: **Karol Malinowski**, **Julian Juszcak**, **Jan Sabat**, **Ludwik Uryć** i **Stanisław Feret**. Koło to dzierżawi obwód nr 26 o powierzchni 7830 ha, z czego 3400 ha stanowią lasy. W ścisłej współpracy z Nadleśnictwem Brzozów koło prowadzi gospodarkę łowiecką wynikającą z corocznych planów hodowlanych. W każdym roku na terenie obwodu uprawianych jest ok. 5 ha poletek żerowych i zgrzyzowych, zagospodarowuje się ok. 1,5 ha łąk śródleśnych w celu dokarmiania zwierzyny. Ponadto wyklada się w łowisko różnego rodzaju karmę, której łączna masa przekracza 20 ton. Do ochrony przed kłusownictwem powołanych jest pięciu strażników łowieckich.

**DROMA** SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227  
SYSTEMY BRAM I ROLET

**BRAMY SEGMENTOWE**  
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE  
**BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869

Podczas uroczystości jubileuszowych w Srogowie nie zapomniano o zasłużonych członkach koła. Medale zasługi łowieckiej przyznane przez Kapitułę Odznaczeń Polskiego Związku Łowieckiego wręczał zaproszony na uroczystość Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Krośnie **Franciszek Maresz**. Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej przyznano Romanowi Jurkowi. Medale Brązowe otrzymali: prezes koła **Szymon Podulka**, sekretarz **Marek Jonarski**, oraz byli członkowie zarządu koła **Maciej Przybycień** i **Marek Wilk**. Wyróżnienia w postaci dyplomów przyznano Szkole Podstawowej w Srogowie Górnym, oraz trzynastu członkom koła, w tym szczególnie zaangażowanym w działalność PZŁ – towczemu koła **Stanisławowi Kędrze** i skarbnikowi **Marianowi Cwenaarowi**.

W swoich wystąpieniach zaproszeni goście: Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej **Franciszek Maresz**, Nadleśniczy Nad-

leśnictwa Brzozów **Andrzej Dąbrowski**, oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Srogowie Górnym **Elżbieta Ciupa** „jednym głosem” wskazywali na dobrą współpracę z Kołem Łowieckim „Darz Bór”.

Wysoko sympatycznym akcentem uroczystości były występy artystyczne przygotowane przez młodzież miejscowej szkoły podstawowej. W przedstawieniach zwracały uwagę: wysoka świadomość ekologiczna uczniów oraz wrażliwość na skutki negatywnej działalności człowieka na Ziemi. Stroje, które przygotowała sama młodzież świadczyły o znajomości flory i fauny. Widowni najbardziej przypadła do gustu ekologiczna wersja „Czerwonego Kapturka”. Sceniczna „Babcia” w swych zwierzeniach tak skutecznie narzekła na zły stan zdrowia oraz jej zatruty organizm, że „Wilk” odstąpił od jej skonsumowania.

**Agata i Maciej Skowrońscy**



Aktorzy z „Zielonego Kapturka” – Srogów, 24.11.2001 r.

## KRZYŻÓWKA NR 49

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa o wartości 30 zł ufundowana przez Sklep Komputerowy „Active”, ul. Franciszkańska 3; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST  
SKLEP KOMPUTEROWY  
**ACTIVE**  
tel. 4641338  
ul. Franciszkańska 3  
38-500 Sanok

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przystawie.

WIERZCH BIURKA PIĘKNA UCZESTNICZKA ŁÓDZ KALIDONSKICH	NAJWIĘKSZA ANTYLOP	SOLENI- ZANTKA Z 6 LUTEGO PRZYWY- CZAJENIE JEDEN Z MIESZKAN- CÓW ROSJI	KLUB SPORTO- WY W ME- DOLANIE	DOSWIAD- CZONY SPRYCZARZ BEBEN	NAZWISKO SŁYNNYCH MALARZY POLSKICH				
Z MILETU UZDOLNIE- NIE			8	SWIADOM- A CZESC OSOB- WOSCI	11				
		12		DOSTAJ- NIK ETIOPSKI	17				
PRZEBY- WANIE W POWIE- TRZU	OSOBA LEWIA, OBIBOK			NAFTOWA					
NAJDLU- SZY (PRAWY) DOPLYW LENY			DLUGI OKRES CZASU PLYWALNIA		19				
LICHY WYRÓB			NP. CZTE- ROPIE- TROWY W MIESCIE	AKTOR GRAJACY ROLE TRA- GICZNE	MIASTO WE WŁOSZECH				
		PISANY NA KOPERCIE	14	CZĘŚĆ USA	15				
BALWAN NA MORZU	ZOSTAŁA WYGHANA Z RAJU	BURMISTRZ WE FRANCJI	4 KÓŁKA	5, 18	ŻONA RADZY				
			10	DAWNA STOLICA JAPONII	2				
DLUGA, NUDNA MOWA	BRAT LECHA I CZECHA			BEZMYSL- NY OBSER- WATOR	9				
				NP. CIOCIOŚAN	13				
WYZWISKO ALBO WYRAZ OKREŚLAJĄCY RZECZOWNIK	PLYN OWOCOWY		4	WIĄZANIE SZKIELETU KADŁUBA OKRETU					
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	

Rozwiązanie krzyżówki nr 47:

**NAJMILSZE RADY NAJLEPSZE BYWAJĄ**

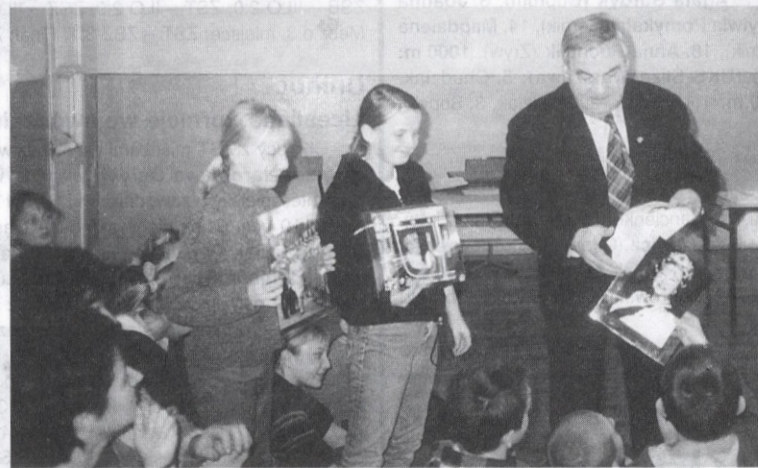
Nagrody wylosowali: 1. **Maciej Potera**, ul. Traugutta 18/12, 2. **Tadeusz Michalski**, ul. Śródkowa 8, 3. **Marcin Ryniak**, ul. Padlewskiego 7

W Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowano w poprzednim tygodniu tzw. Dzień samorządności. Rozkład zajęć tego dnia, ustalony przez samorząd szkolny, miał oczywiście charakter symboliczny, bo zamiast nauki uczniowie próbowali swoich sił w miniliście przebojów i konkursie wiedzy ogólnej oraz spotkali się z ciekawymi ludźmi.

## Dzieciaki rządziły

Pierwsza konkurencja polegała na naśladowaniu do podkładu muzycznego ulubionych wykonawców. Pod względem przygotowania technicznego najbardziej wyróżniali się uczestnicy ze starszych klas, ale i tak wszyscy w tej swoistej „Szansie na sukces” zasługiwali bez wy-

w Europie zbiorem ekslibrisów, wykonanych przez artystów z całego świata specjalnie dla niego. Towarzyszył mu także **Jan Wojnakowski**, numizmatyk z Czerzeża. Obaj pasjonaci zaprezentowali uczniom m.in. kolekcję banknotów z okolicznościowymi nadrukami. O zaintereso-



Tadeusz Ortyl prezentuje uczniom symboliczne podziękowania od znanych światowych osobistości.

jątku na oklaski. Wśród ulubionych wykonawców przeważał zespół „Ich troje” oraz „Brathanki”. Dzieciaki mogły także dowiedzieć się nieco o pasji kolekcjonerskiej. Opowiadał bowiem o niej **Tadeusz Ortyl**, sanocki numizmatyk, mogący poszczycić się jednym z największych

waniach muzycznych opowiadał także **Leszek Jankiewicz** z zespołu Yank Shippers. Dzień zakończył się zabawą andrzejkową. Nadzór nad całością sprawowały: **Mieczysława Zarzyka** i **Marzena Śliwińska-Czyż**, opiekunki samorządu.

(mt)

## Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”

czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 – 16.00  
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

## KOMUNIKAT

Zarządu Miasta Sanoka  
z dnia 7 grudnia 2001 r.

Stosownie do art. 18, ust. 2, pkt. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. Nr 15, poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) oraz art. 19 ust. 1 pkt 1, art. 20, art. 22 ust. 1 i art. 23 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o dostępie do informacji o środowisku i jego ochronie oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 109 poz. 1157)

podaje do publicznej wiadomości, że:

projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce o nazwie: „Turystyczna II” wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko, będzie wyłożony do publicznego wglądu w okresie od 17 grudnia 2001r. do 18 stycznia 2002 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1, pokój nr 45, w godzinach od 7.30 do 15.30.

Projekt planu przewiduje przeznaczenie terenu pod budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług nieucieczkowych.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty do projektu planu na piśmie do Zarządu Miasta Sanoka z podaniem oznaczenia nieruchomości, której dotyczy oraz uwagi i wnioski do prognozy w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd  
Przewodniczący Zarządu Miasta  
mgr inż. **Zbigniew Daszyk**

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Łyżwiarstwo szybkie

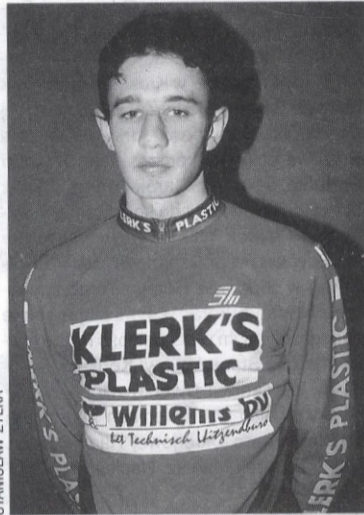
## O górnicze lampy

Ponad 80 zawodniczek i zawodników wystartowało w inauguracyjnych zawodach łyżwiarskich na torze lodowym „Błonie”. W gronie tym znaleźli się także reprezentanci dwóch sanockich klubów – Górnika i Zryw. Rywalizacja toczyła się w ramach Pucharu Polski i Ogólnopolskich Zawodów Klasyfikacyjnych.

W pucharze dwukrotnie w czołowej trójce na dystansach plasował się **Robert Kustra** z Górnika. Wychowanek trenera **Marka Drwięgi** był 2. na 3000 m z czasem 4:23,5 i 3. w na 1000 m (1:22,2). Na najkrótszym dystansie (500 m) miał upadek i nie ukończył biegu. Drugi z podopiecznych Drwięgi, **Krzysztof Rysz** był 3. na 1500 m (2:07,1) i 4. na 1000 m, przegrywając z Kustrą różnicą 0,1 sekundy. Rysz startował także na 500 m, ostatecznie zajmując 11. miejsce. Na tym ostatnim dystansie najlepiej z sanoczan spisał się **Daniel Załączkowski**. Reprezentant Górnika uzyskał bardzo dobry wynik 40,6 sek, co dało mu 6. pozycję. Załączkowski raz jeszcze znalazł się w czołowej „dziesiątce”, a było to na 1000 m – 8. miejsce.

Jeśli chodzi o reprezentantów Zrywu, to najlepsze wrażenie pozostawił **Piotr Bluj**. Trzy razy plasował się w pierwszej dziesiątce – 7. na 1500, 8. na 3000, 6. na 5000. Gorzej poszło mu na 500 m (dopiero 21. miejsce), ale w wieloboju wywalczył ostatecznie 3. lokatę. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy również 7. pozycję **Witolda Myćki** na 1000 m.

Za najwartościowsze rezultaty w relacji do rekordu świata zostały wręczone tradycyjne lampy górnicze ufundowane przez Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu. W tym roku zdobyli je **Maciej Ustynowicz** (Marymont Warszawa) za rezultat 38,2 sekundy i **Aleksandra Przeor** (Orzeł Elbląg) za 44,0 sek. Obydwa wyniki zostały uzyskane na 500 m.



Robert Kustra

W przypadku Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych przede wszystkim należałoby odnotować starty dwóch naszych dziewcząt: **Justyny Chudziak** (Zryw) i **Kingi Jagieli** (Górnika). Chudziak była dwa razy 5. – na 500 i 1000 m oraz 2. na 1500m, Jagiela zaś odpowiednio: 6., 7. i 8. Wśród chłopców tylko dwóm naszym zawodnikom udało się zakwalifikować się do dziesiątki – **Grzegorzowi Binowskiemu** (Górnika) w biegu na 500 m (8. pozycja) i **Jakubowi Wancience** (Zryw), który był 8. na 1500 i 9. na 3000 m.

## PUCHAR POLSKI

## Kobiety

**500 m:** 1. Przeor, 2. **Monika Cłapa** (Pilica Tomaszów Mazowiecki), 3. **Karolina Ksył** (Pilica). **1000 m:** 1. Cłapa, 2. Ksył, 3. Przeor. **1500 m:** 1. Cłapa, 2. **Joanna Łęcka** (Marymont), 3. Ksył. **3000 m:** 1. Ksył, 2. **Anna Stawińska** (Pilica), 3. **Iwona Kmieciak** (Pilica). **Wielobój:** 1. Ksył, 2. Stawińska, 3. Kmieciak.

## Mężczyźni

**500 m:** 1. Ustynowicz, 2. **Marcin Gralla** (Orzeł), 3. **Artur Niedziński** (MKS MOS Pruszków) i **Arkadiusz Perzyński** (MKS MOS); 6. Załączkowski, 13. Myćka, 14. **Przemysław Przybysz** (Zryw), 16. **Damian Sobolaj** (Górnika), 18. **Bartłomiej Haduch** (Górnika), 21. **Bluj**. **1000 m:** 1. Gralla, 2. Niedziński, 3. Kustra, 4. Rysz, 7. Myćka, 8. Załączkowski, 13. Przybysz, 14. Sobolaj, 16. Haduch. **1500 m:** 1. **Arkadiusz Skoneczny** (Pilica), 2. Perzyński, 3. Rysz; 7. Bluj, 13. Haduch. **3000 m:** 1. Skoneczny, 2. Kustra, 3. **Daniel Dobosz** (Cuprum Lubin); 8. Bluj, 12. Przybysz, 14. Haduch, 16. Myćka, 18. Załączkowski. **5000 m:** 1. Dobosz, 2. Skoneczny, 3. **Krzysztof Kmieciak** (SNPTT Zakopane); 6. Bluj. **Wielobój:** 1. **Stawomir Chmura** (MKS MOS), 2. Kmieciak, 3. Bluj.

## OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KLASYFIKACYJNE

## Kobiety

**500 m:** 1. **Monika Urbaniak** (Cuprum), 2. **Agata Surdyk** (Cuprum), 3. **Joanna Stępień** (Pilica); 5. Chudziak, 6. Jagiela, 11. **Sylwia Pomykała** (Górnika), 14. **Magdalena Nieznańska** (Zryw), 15. **Paulina Kusiak** (Górnika), 18. **Anna Puchalik** (Zryw). **1000 m:** 1. Urbaniak, 2. Stępień, 3. **Joanna Sopyto** (UKS Ślizg Warszawa); 5. Chudziak, 7. Jagiela, 13. Nieznańska, 18. Puchalik. **1500 m:** 1. Urbaniak, 2. Chudziak, 3. Sopyto, 8. Jagiela, 12. Nieznańska, 13. Puchalik.

## Mężczyźni

**500 m:** 1. **Marcin Kasprzyk** (Cuprum), 2. **Szymon Dawidowski** (Stegny Warszawa), 3. **Krzysztof Dąbrowski** (Cuprum); 8. Binowski, 11. Wancienko, 15. **Michał Ciuk** (Zryw). **1000 m:** 1. Kasprzyk, 2. Dąbrowski, 3. **Łukasz Łukasiewicz** (Cuprum), 11. Wancienko, 15. Ciuk. **1500 m:** 1. Dąbrowski, 2. Kasprzyk, 3. **Paweł Auglewicz** (Cuprum); 8. Wancienko, 15. Ciuk. **3000 m:** 1. Kasprzyk, 2. Dąbrowski, 3. **Szymon Skibiński** (Cuprum); 9. Wancienko, 11. Binowski.

P. Waclawski

Na Świętego Mikołaja

## MOSiR – dzieciom

Wzorem lat ubiegłych Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował specjalną niespodziankę mikołajkową dla dzieci i młodzieży.

W najbliższy weekend ceny biletów na pływalnię będą dla najmłodszych obniżone z 4,50 na 2,00 zł. Także i bilety na ślizgawki (czynne od środy) znacznie potaniały – obecnie wynoszą tylko 2 zł – niezależnie od wieku. Nie ma dodatkowych opłat za szatnie. Ślizgawki organizowane są codziennie: od poniedziałku do piątku w godz. 18.00 – 19.30, w soboty i niedziele od 13.00 do 16.00.

W przyszły piątek (godz. 13.15) na pływalni MOSiR-u odbędą się XII Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Gimnazjów w Pływaniu o Puchar „Solidarności”. Zgłoszenia szkół (wyłącznie pisemne) do 13 grudnia. Rywalizacja toczyć się będzie 8 kategorią wiekowych. Dla najlepszych (indywidualnie na dystansach oraz drużynowo) przewidziano atrakcyjne nagrody.

## HOKEJ

Liga młodzików

## Pogrom „pasów”

**SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 7-1 (1-0, 2-0, 4-1)**  
Bramki: Biały 3, Maciejko 2, Mołoń, Padiasek. SKH: Gładysz (Ambicki) – Vogel, Maślak – Smyczyński, Wołoszczak – Królicki, D. Wojtas – Maciejko, Biały, Mołoń – Rudnicki, Padiasek, Łyko oraz P. Wojtas.

W meczu teoretycznie trudnym pewne zwycięstwo drużyny **Jerzego Hućki**.

Przewaga SKH ani przez moment nie podlegała dyskusji. Akcje były szybkie, składne i przemyślane – dużo gry kombinacyjnej, przyjemnej dla oka. O ile w pierwszej tercji goście próbowali trzymać nawiązywać walkę, to z upływem czasu coraz bardziej spuszczały z tonu. Ostatnia tercja była popisem naszych hokeistów, którzy wręcz znokautowali rywali. Honorową bramkę przyjeźdźni uzyskali dopiero tuż przed końcem meczu, kiedy to na lodzie przebywał nasz rezerwowy gołkiper. Na wyróżnienie zasługuje nasz pierwszy atak, który strzelił 6 z 7 goli.

Liga żaków

## Prawie jak młodzicy

**SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 6-1 (2-1, 0-0, 4-0)**  
Bramki: Strzyżowski 2, Hućko 2, Ćwikła, Ciepły. SKH: Hejczyk – Mazur, Haduch – Ryniak, Sawicki – Kłodowski, Jagniszczak – Ćwikła, Strzyżowski, Ciepły – Solon, Hućko, Wilusz – Cyganik, Kowalski, Kobylarski.

Niemal identyczny scenariusz jak w meczu młodzików.

I w tym spotkaniu największy wpływ na efektowne zwycięstwo miała ostatnia tercja, także ozdobiona 4 golami. Pierwsza odsłona też wygrana jedną bramką, choć dla odmiany przyjeźdźni właśnie wtedy uzyskali honorowe trafienie. Godna podkreślenia jest bardzo dojrzała, zespołowa gra SKH. Słowa pochwały należą się wszystkim. Napastnikom za skuteczną, a formacjom obronnym i bramkarzowi za udane interwencje.

wac

## SPORT SZKOLNY SPORT SZKOLNY

## Siatkówka

## Licealiada, turnieje powiatowe

Zawody dziewcząt rozegrano w ILO. Gospodynie (opiekun **Kazimierz Rachwał**) wykorzystały atut własnej hali, choć w finale pokonały ILO dopiero w tie-breaku. Miejsce 3. zajęła drużyna ZSZ, wygrywając 2:0 z ZSB. Dwa wcześniejsze spotkania (nominalne półfinały) zakończyły się rezultatami 2:0 – ILO wygrało z ZSZ, a ILO z ZSB. ILO awansowało do zawodów rejonowych.

Rywalizacja chłopców jak co roku miała formę ligi szkolnej – trwającej od kilku tygodni rozgrywki (na halach ZSM, ZSB i ZST) zakończyły się dopiero wczoraj. Niespodziewane zwycięstwo odniosło ILO, która na rozgrywanym w międzyczasie Turnieju Niepodległości zajęła dla odmiany przedostatnie miejsce. Wyniki ligi: ILO – ZST 2:0, ZSB – ZSZ 2:1, ZSB – ILO 2:0, ILO – ZSB 2:1, ILO – ILO 2:1, ZSZ – ZST 2:0, ZSB – ZSM 2:1, ZSM – ILO 2:0, ZSZ – ILO 2:1, ZSM – ILO 2:1, ZSZ – ZSM 2:0, ZSB – ZST 2:0, ZST – ILO 2:1, ILO – ZSZ 2:0, ZSM – ZST 2:0.

Ostateczna kolejność: 1. ILO (opiekun **Ryszard Czubski**), 2. ZSB (**Krzysztof Salamak**), 3. ZST (**Ewa Harpula**, **Halina Lauterbach**), 4. ZSM (**Ewa Łęcka**), 5. ZST (**Jan Wójcicki**), 6. ILO (**Grzegorz Pastuszek**). ILO zakwalifikowało się do turnieju rejonowego.

## IX Turniej Niepodległości

Po raz piąty z rzędu turniej zakończył się zwycięstwem ZSB. Drużyna **Krzysztofa Salamaka** wygrała wszystkie mecze, wyprzedzając ZSM i gospodarzy – ZST. Ponadto zawodnik „budowlanki”, **Zbigniew Paszta**, uznany został najlepszym graczem.

Wyniki spotkań grupowych: ZSB – ZSZ 2:1, ZSM – ZST 2:0, ZSB – ILO 2:0, ZST – ILO 2:0, ZSZ – ILO 2:0, ZSM – ILO 2:1. Mecz o 3. miejsce: ZST – ZSZ 3:1. Finał: ZSB – ZSM 3:2.

## Unihoc

## Licealiada, turnieje wojewódzkie (Mielec)

Chłopcy z ZST mistrzyni województwa! Drużyna prowadzona przez **Jarosława Dulębę** wygrała wszystkie 5 spotkań. Najskuteczniejszym zawodnikiem ZST był **Tomasz Mermer**, zdobywca 10 goli. Obok niego skład zwycięskiej drużyny tworzyli: **Janusz Rudy**, **Daniel Vogel**, **Michał Janik**, **Marcin Szypuła**, **Tomasz Wojnarowski**, **Paweł Pilawski**, **Łukasz Futryk**, **Tomasz Hałas**. Na podium znalazło się również ILO (opiekun **Dariusz Gaździk**) – 3. miejsce. Natomiast 5. pozycję wywalczyło ILO (**Grzegorz Pastuszek**).

Wyniki sanockich szkół: mecze grupowe: ZST – ZSM 4-0, ILO – LO Kolbuszowa 1-1, ILO – LO Pilzno 1-1, ZSB – ZS Brzostek 1-1, ZSM – ZSNiG Krosno 4-2, ZST – ZST Mielec 2-0, ILO – ZSchem Jasło 4-0, ILO – ZSZ Leżajsk 3-1, ZSB – ZSZ Dębica 0-1, ZSM – ZST Mielec 2-1, ZST – ZSNiG Krosno 3-1. Półfinały: ILO – LO Pilzno 1-5, ZST – ZS Brzostek 5-1. Mecz o 3. miejsce: ILO – ZS Brzostek 2-0. Finał: ZST – LO Pilzno 3-0.

W rozgrywanym dzień wcześniej turnieju dziewcząt 2. miejsce zajęło ZSB (**Monika Surowiec**), a 5. ILO (**Krzysztof Czech**). Wygrało LO Brzostek.

## Tenis stołowy

## Licealiada, turnieje rejonowe (Przysietnica)

Dziewczęta z ILO zajęły 2. miejsce, kwalifikując się do finału wojewódzkiego. Drużyna w składzie **Agnieszka Teszner** i **Gabriela Hołówka** (opiekun **Dariusz Gaździk**) wygrała trzy mecze, ulegając tylko triumfatorom zawodów, Zespołowi Szkół Elektrycznych z Turaszówki. Pozycję 9. zajął ZSM. W rywalizacji chłopców ILO uplasowało się na 7. miejscu, a stawkę drużyn zamknął ZSZ – 11. lokata.

bb

## SIATKÓWKA

Podkarpacka liga junierek

## Rzeszowska powtórka

STAL MIELEC – SANOCZANKA 2:0 (19, 9)

SALOS RZESZÓW – SANOCZANKA 0:2 (-17, -15)

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Śmietana, Żak, Malicka, Radwańska, Bury (libero), A. Cycoń.

**Turniej w Rzeszowie: powtórka z poprzedniej wizyty – przy nierównej formie znów porażka z równorzędnym przeciwnikiem, tylko częściowo zrekompenzowana pokonaniem wyraźnie słabszego rywala.**

Zawodniczki Sanoczanki nieźle grały na siatce, lecz fatalnie w polu, popełniając mnóstwo niewymuszonych błędów. Właściwą dyspozycję prezentowała chyba tylko **Kamila Kucharska**. Mecz ze Stalą miał obiecujący początek, **Dorota Radwańska** dwa razy blokiem zastopowała ataki najlepszej siatkarki rywalk, które jednak później uzyskały wyraźną przewagę. Wprawdzie w połowie seta rozpoczęło się mozolne odrabianie strat (dwa punkty za jeden), ale przeciwnik pewnie skończył partię. Druga odsłona nie zmieniła obrazu gry.

Oczywiście w meczu z teoretycznie słabszym Salosem nierówna gra naszej drużyny nie była już tak widoczna. Zespół trenera **Ryszarda Karaczkowskiego** odniósł pewne zwycięstwo, prowadząc niemal od początku obydwu setów.

Tabela: 1. Zelmer, 2. Sanoczanka.

Podkarpacka liga młodziczek

## Dobry blok, słaby odbiór

MKS ŁAŃCUT – SANOCZANKA 2:0 (6, 12)

ZELMER RZESZÓW – SANOCZANKA 2:0 (14, 18)

Sanoczanka: Rojek, A. Latoś, A. Szmyd, Drwięga, Rzeszółko, Mielecka oraz Bryndza.

**Turniej w Łąncucie: bezdyskusyjne porażki z dwoma zdecydowanie najsilniejszymi zespołami grupy A. Rywalki lepsze w każdym elemencie gry.**

Także drużyna trenera **Wiesława Semeniuka** zaprezentowała bardzo nierówną dyspozycję. Z jednej strony dobra gra blokiem, która przyniosła sporo punktów, z drugiej kiepski odbiór zagrywki i wręcz fatalne wystawianie. Widać to było zwłaszcza w pierwszym secie meczu z miejscowym MKS-em, w którym udało się zdobyć ledwie 6 punktów. Sanoczanka lepiej zagrała z Zelmerem, pojedynek optycznie był dość wyrównany, ale w obydwu setach naszej drużynie zdarzały się dłuższe przestoje, po których rzeszowianki uciekały na bezpieczny dystans.

blaz

## Drugi BELFER

W sobotę odbędzie się II turniej BELFER o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Gospodarzem imprezy ponownie jest Zespół Szkół Budowlanych, choć mecze rozgrywane będą także na hali Szkoły Podstawowej nr 4 (grupa II). W imprezie udział weźmie 8 drużyn. Eliminacje rozpoczyna się o godz. 9.00. W grupie I zagrają ZSM, ZSB, ILO i G2, w II SP1, SP4, G1 i gościnnie drużyna Urzędu Miasta. Mecze finałowe odbędą się już w ZSB około godz. 14.30.

Tenis stołowy

## Kontrolowany dystans

UKS G3 SANOK – WIKAMA MIELEC 10:5

Punkty: Nastyn 4,5, Biega i B. Witka po 2,5, D. Witka 0,5.

**Mecz w dwóch odsłonach – pierwsza zdecydowanie dla naszych ping-pongistów, druga wyrównana, z kontrolowaniem przewagi. UKS G3 pewnie wygrał i nie traci dystansu do czołówki III ligi.**

Na dobrą sprawę spotkanie ustawione zostało już po grach podwójnych. W pierwszym rzucie singli tylko jedna porażka, potem debiutowe zwycięstwa **Andrzeja Biegi** z **Bogdanem Witką** oraz **Mariusza Nastyn** z **Dawidem Witką** i przy stanie 5-1 można już było zakładać zdobycie kompletu punktów. Wprawdzie później mecz się wyrównał i tenisiści z Mielca również zaczęli punktować, ale nasz zespół konsekwentnie utrzymywał bezpieczną przewagę, ostatecznie powiększając ją do 5 punktów. Znowu najlepszym zawodnikiem był Nastyn – komplet zwycięstw.

Tabela: UKS G3 zajmuje 5. miejsce.

barr

W niedzielę drugi zespół UKS G3 Sanok podejmuje UKS Bóbrka. Początek spotkania o godz. 11.00. Po meczu, około 12.30, rozegrany zostanie kolejny turniej o Mistrzostwo Sanoka uczniów szkół podstawowych.

Natomiast w przyszłym tygodniu turniej dla dzieci i młodzieży organizuje Osiedlowy Dom Kultury Gagatek. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów grać będą we wtorek, natomiast licealiści we środę. Początek o godz. 15.00.